

**LVII SESJA  
RADY MIEJSKIEJ  
W WOŁOMINIE  
VII KADENCJI**

**5 września 2018 roku**

## **Protokół Nr LVII/2018 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 5 września 2018 roku**

**Radnych ogółem - 23**

**Radnych obecnych na sesji – 20**

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum ( na sali obrad obecnych było 14 radnych. Nieobecni: Andrzej Żelezik, Maciej Łoś, Mariusz Stępnik, Mateusz Bereda, Emil Wiatrak, Konrad Fuśnik, Jakub Orych, Dominik Kozaczka, Zbigniew Paziewski), otworzył LVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 5 września 2018 roku o godz. 10:20. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, , zastępcę Skarbnika panią Bożenę Wielgolaską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów i mieszkańców.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego **Krzysztofa Rembelskiego** do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -12 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Radni: Leszek Czarzasty i Edyta Babicka nie wzięli udziału w głosowaniu

Na sesję przybył radny Dominik Kozaczka

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu : Przyjęcie protokołu z LVI sesji Rady Miejskiej z dnia 30 sierpnia 2018 roku

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad punktu: Przyjęcie protokołu z LVI sesji Rady Miejskiej z dnia 30 sierpnia 2018 roku w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina ( załącznik nr 3 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. zmiany uchwały dotyczącej utworzenia wydzielonych rachunków dochodów w jednostkach budżetowych działających w systemie oświaty i wychowania, prowadzonych przez Gminę Wołomin.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. zmiany uchwały dotyczącej utworzenia wydzielonych rachunków dochodów w jednostkach budżetowych działających w systemie oświaty i wychowania, prowadzonych przez Gminę Wołomin w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina ( załącznik nr 4 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. nadania nazwy skwerowi.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. nadania nazwy skwerowi w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

### Pkt 3

Protokołu z LIII sesji Rady Miejskiej z dnia 28 czerwca 2018 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za-15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Protokołu z LIV sesji Rady Miejskiej z dnia 12 lipca 2018 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za-15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Protokołu z LV sesji Rady Miejskiej z dnia 26 lipca 2018 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za-15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Protokołu z LVI sesji Rady Miejskiej z dnia 30 sierpnia 2018 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za-15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

### Pkt 4

#### Informacje komisji o pracy między sesjami

##### Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja spotkała się jeden raz. Omawiano projekty uchwał. Wszystkie omawiane projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie.

##### Komisja Edukacji – Adam Bereda

Odbyło się jedno spotkanie komisji w okresie między sesjami. Przedmiotem prac komisji było opiniowanie projektów uchwał i zaopiniowała je pozytywnie.

##### Komisja Bezpieczeństwa- Tomasz Kowalczyk

W okresie między sesjami komisja obradowała jeden raz. Zaopiniowano 4 projekty uchwał . Burzliwa była dyskusja dot. usytuowania na terenie gminy Wołomin miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Na wniosek radnych Leszka Czarzastego i Andrzeja Żelezika wprowadzono wiele poprawek.

Wszystkie omawiane uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

##### Komisja Finansów Gminnych – Paweł Banaszek

Komisja spotkała się jeden raz i zajmowała się opiniowaniem zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na 2018 rok i zmianą Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-20129. Omówiono również projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków OSP w Gminie Wołomin. Do uchwały budżetowej Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty złożył wniosek o jej zmianę, który został przegłosowany i przyjęty. Po dokonaniu zmian wszystkie uchwały zostały zaopiniowane

pozytywnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja odbyła jedno spotkanie, na którym kontynuowano kontroli w Miejskim Domu Kultury.

Na sesję przybył radny Maciej Łoś godz. 10:30

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału organizacji Urzędu

Przedstawiła informację o realizacji uchwał. Treść informacji stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Informację o pracy burmistrza Wołomina w okresie między sesjami przedstawiła zastępca Burmistrza Edyta Zbieć. Pełna treść informacji została radnym przesłana w przeddzień sesji w wersji elektronicznej i stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zadał pytanie dotyczące przetargu na ul. Żółkiewskiego, Waryńskiego. Z informacji wynikało, że został unieważniony. Poprosił o podanie przyczyn.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Wyjaśniła, że wpłynęła tylko jedna oferta, ale oferent nie wpłacił wadium. Obecnie trwa procedura ogłaszania drugiego przetargu. Będzie on ogłoszony w dwóch częściach: Potencjalni oferenci mogą składać oferty wykonania, albo ul. Żółkiewskiego, albo na ul. Waryńskiego, bądź na obie jednocześnie.

Tomasz Kowalczyk - radny

Zainteresowało Go kilka punktów w sprawozdaniu i prosił o uzupełnienie informacji. Zapytał, czy w temacie budowy chodnika, Majdan – Mostówka, uchwała Rady Miejskiej, zakazywała wszelkich prac projektowych i innych?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Powiedziała, że wspomniana uchwała nie zakazywała prac projektowych. Wstrzymane zostały roboty budowlane. Prace projektowe trwają. Po wprowadzeniu ewidencji gruntów, przez Starostwo, prace projektowe zostaną zakończone. W okolicach 20 września do Pani Sołtys zostanie dostarczona plansza z projektem tego chodnika, aby mieszkańcy mogli się z nim zapoznać i wiedzieli, jak ten projekt przebiega. Są już wszystkie uzgodnienia potrzebne do ZRID i jest wyznaczona geometria drogi. Wszystkie prace, łącznie z podziałami można kończyć, w terminach, jakie przedstawiła Pani Burmistrz.

Tomasz Kowalczyk - radny

Zapytał, dlaczego urzędnicy twierdzą, że trzeba było czekać, aż Starostwo zakończy modernizację rejestru gruntów? Mieszkańcy wiedzą, że takich przeszkód Starostwo nie robiło i nie trzeba było czekać na zakończenie tej modernizacji rejestru gruntów.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Wyjaśniła, że „czekanie” to jest ogólne pojęcie. Projektant pracował nad tym projektem i zgłosił mapę do celów projektowych. Jednak ta mapa może być wydana po przyjęciu opracowań, które Starostwo robiło. W przypadku, gdyby te prace dotyczące granic, to wówczas geodeci mogliby współpracować i to mogłoby się dziać. Obecnie prace zostały zakończone. Mapa do celów projektowych została złożona i niedługo projektant będzie ją miał.

Balbina Pokrzywnicka – sołtys Wsi Mostówka

Powiedziała, że w dniu 3 sierpnia złożyła do Geodety Powiatowego pismo z prośbą o udzielenie informacji, czy wykonywana modernizacja rejestru gruntów uniemożliwiła z map do celów wykonywania podziałów i kiedy ta modernizacja zostanie ukończona? Otrzymała odpowiedź ze Starostwa Powiatu Wołomińskiego o treści: *„Odpowiadając na Pani pismo z dnia 3 sierpnia, informuję, że prowadzenie prac modernizacji ewidencji gruntów i budynków nie ma wpływu na wykonywanie przez jednostki wykonawstwa geodezyjnego, indywidualnych opracowań geodezyjnych, w tym opracowań prawnych podziałów nieruchomości i innych. Jedynym utrudnieniem, jeżeli można to uznać a utrudnienie, zwracamy wykonawcom uwagę na fakt, iż na danym obiekcie toczą się prace modernizacyjne. Wówczas zalecamy kontakt z wykonawcą prac modernizacyjnych, w celu wyjaśnienia, na jakim etapie prac aktualnie się znajduje. W przypadku posiadani a materiałów z modernizacji ich ewentualnego uwzględnienia w swoim opracowaniu. Prace indywidualne wykonawców na obiekcie, na którym prowadzone są prace modernizacyjne, nie są przez tutejszy organ w żaden sposób ograniczane, lub wstrzymywane. W pełnym zakresie są wydawane materiały dla wykonawców do zgłaszanych opracowań.”*

Pani sołtys zapytała, czy w takim razie, przez te 7 miesięcy nie można było wykonać tych podziałów, które teraz przedłuża dokończenie tej inwestycji?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Prosiła o zwrócenie uwagi na to, co w odczytanym piśmie zostało napisane o współpracy geodetów. W omawianym przypadku jest inna sytuacja. Prace modernizacyjne zostały zakończone i chodziło ich przyjęcie przez jednostkę geodezyjną Starostwa. Takie informacja Pani Naczelnik miała od geodetów projektanta.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jego zdaniem, to o czym pisze Starosta, w tej kwestii nie zostało wykorzystane przez Urząd gminy i nie było współpracy. Można było współpracować, robić podziały i sprawa byłaby dużo dalej.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Oświadczyła, że podziały były robione i były przygotowywane, ale mogą być wniesione dopiero teraz, po przyjęciu tych opracowań przez Starostwo. Nie można jednak wznawiać granic, które zostały wniesione do jednostki geodezyjnej i czekają tylko na akceptację.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że gdy ostatnio pytano, to Pani naczelnik powiedziała zupełnie co innego.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Wyjaśniła, że podziały są zrobione, ale wniesienie tych podziałów do rejestru gruntów, może nastąpić dopiero teraz. To w tej chwili trwa.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zastępca Burmistrza mówiła o wyposażaniu placów zabaw. Jednym z zadań inwestycyjnych jest plac zabaw w Majdanie. Radny nie zauważył informacji w sprawozdaniu, a chciałby się dowiedzieć na jakim jest to etapie? Wyposażania placów zabaw zostało zakończone, a co z placem zabaw w Majdanie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że plac zabaw w Majdanie będzie wyposażony z ramienia LGD. Gmina złożyła wniosek o wybudowanie i doposażenie tego placu w całości. Doposażenie to jest tylko punktami – jakieś dodatkowe elementy zabawowe powstają. Natomiast w Majdanie plac zabaw w całości będzie wybudowany ze środków Lokalnej Grupy Działania. Obiecała, że do końca sesji poinformuje radnych, na jakim etapie realizacji jest ten wniosek.

Tomasz Kowalczyk – radny

W sprawozdaniu zabrakło Mu informacji z wykonanej ekspertyzy boiska w Majdanie. Na jakim jest ona etapie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nie ma jeszcze oficjalnej wersji tej ekspertyzy. Pod koniec września spodziewany jest ten dokument.

Tomasz Kowalczyk – radny

Chciał wiedzieć, kto robi tę ekspertyzę i jak wyglądała procedura wyboru?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że nie są to jakieś pieniądze, by rozsyłać jakieś zapytania cenowe. Zlecono to wykonanie fachowcowi.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zasugerował, że można sobie było wziąć kolegę lub koleżankę i zlecić wykonanie prac.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dziwiła Ją ta sugestia, bo nie każdy ma tytuł doktora habilitowanego. Jej zdaniem wybrana osoba zna się na tym temacie, bo jest specjalistą w dziedzinie. We wrześniu spodziewana jest gotowa ekspertyza.

Tomasz Kowalczyk – radny

Nie kwestionował Jego dokonań, lecz interesowała Go procedura wyboru.

W sprawozdaniu jest punkt z informacją, że w dniu 26 lipca 2018 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Metropolia Warszawa. Radny pamiętał, że Rada nie wyraziła zgody na udział gminy Wołomin w tym stowarzyszeniu. Zapytał więc, w jakim charakterze gmina uczestniczyła w posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia Metropolia Warszawa?

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu

Potwierdziła, że Radzie był przedstawiany projekt uchwały, żeby Gmina Wołomin była członkiem Stowarzyszenia Metropolia Warszawa. Rada nie podjęła takiej uchwały. Jednak zgodnie z obowiązującym Statutem stowarzyszenia Metropolia Warszawa Pani burmistrz została wybrana jako skarbnik tego stowarzyszenia i jako skarbnik uczestniczy w posiedzeniach władz tego stowarzyszenia. W statucie jest zapis, że nie będąc członkiem

stowarzyszenia, można być we władzach statutowych.

Tomasz Kowalczyk – radny  
Zapytał, na czyj koszt to się odbywa?

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu  
Poinformowała, że nie ma żadnych kosztów.

Tomasz Kowalczyk – radny  
Zrozumiał, że dojazd do Warszawy jest bezpłatny. Zapytał więc, czy były jakieś koszty delegacji?

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu  
Oświadczyła, że nie było żadnych kosztów delegacji.

Bogdan Sawicki – radny  
Odnosnie ul. Wesołej, zastępcza Burmistrza powiedziała, że dokumentacja o wydanie decyzji ZRID jest złożona do starostwa, jednak nie było informacji, czy jeśli gmina otrzyma pozwolenie, to czy będą próby rozstrzygnięcia przetargu jeszcze w br. Prace projektowe trwały trzy lata, a dla mieszkańców jest to długi okres.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Potwierdziła, że będą podejmowane próby rozstrzygnięcia przetargu na budowę tej ulicy jeszcze w 2018 roku.

Bogdan Sawicki – radny  
Kolejne pytanie dotyczyło łącznika do ul. Topolowej. Sądzi, że WPF nie zostanie zmieniony i ta kwota, o którą Pani Naczelnik Inwestycji prosiła na przyszły rok będzie w WPF. Czy ten przetarg będzie ogłoszony?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Jeśli Rada podejmie proponowaną uchwałę., to przetarg zostanie ogłoszony.

Robert Kobus - radny  
W przedstawionym sprawozdaniu jest formacja, że przewidywany termin przekazania dokumentacji projektowej i uzyskania decyzji ZRID na dojazd do S8 to drugi kwartał 2018 roku. Obecnie jesteśmy już w trzecim kwartale. Zapytał, czy jest jakieś opóźnienie z tą dokumentacją?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Wyjaśniła, że dokumentacja została przygotowana i złożony został wniosek, u wojewody, o zezwolenie na realizację inwestycji. Trwa procedura.

Robert Kobus – radny  
Drugie pytanie radnego dotyczyło patronatów Pani Burmistrz. Radni otrzymali informację, że od stycznia 2018 roku wpłynęło 88 wniosków o objęcie przedsięwzięcia patronatem Burmistrza Wołomina. Zapytał, czy wszystkie te wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone, czy radni mogliby otrzymać listę wszystkich wniosków pozytywnie rozpatrzonych i jakie ewentualne koszty to za sobą pociągnęło?

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu  
Obiecała, że Informację przygotowuje na piśmie.

Robert Kobus – radny

Radni otrzymali informację, że w sierpniu został wprowadzony wykonawca na teren budowy skweru przy ul. Sikorskiego, róg ul. Kościelnej. Temat tej działki poruszał kiedyś radny Adam Bereda. Chodziło o wybudowanie tam parkingu. Wtedy radni otrzymali informację, że ta działka nie jest działką miejską, lecz prywatną. Obecnie jest informacja, że dokonano wprowadzenia wykonawcę na budowę skweru. Radny poprosił o wyjaśnienie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Zapewniła, że jest to działka miejska.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że jeśli chodzi o ten skwer na rogu ul. Kościelnej, ul. Sikorskiego i ul. Miłej, to tam są dwie działki o podobnych wielkościach. Jedna jest własnością miasta (ta na której trwa obecnie inwestycja), a druga jest działką prywatną. Radny w 2015 roku wnioskował o budowę parkingu na obu działkach i rzeczywiście wtedy otrzymał odpowiedź, że nie jest to możliwe, ze względu na fakt, że jedna z tych działek jest własnością prywatną. Potem w momencie, gdy radny wnioskował o budowę ul. Sikorskiego, to w ramach projektu rozbudowy tej ulicy Sikorskiego na odcinku od ul. 1-go maja do ul. Wileńskiej, podczas procedowania, tego projektu, ta działka została włączona do tego projektu i został tam zaplanowany tzw. „Park kieszonkowy”, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej ws. rewitalizacji centrum Wołomina. Projekt tego parku był odrębnym projektem i na razie przystąpiono do jego realizacji. Radny oczekuje na główną inwestycję, czyli przebudowę ul. Sikorskiego. Według słów Pani Naczelnik Inwestycji, w bieżącym roku ma być ogłoszony przetarg na realizację tej inwestycji. Natomiast obecnie będzie budowany ten park kieszonkowy tj. mała fontanna, ławki i zieleń.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wspomniane inwestycje miały być realizowane wspólnie, ale nie mógł być to jeden projekt, bo inna jest procedura budowy drogi, a inna budowy skweru. Było to oddzielnym postępowaniem i tak też zostało to określone w specyfikacji dla wykonawcy tego projektu.

Robert Kobus – radny

W dniu 30 sierpnia 2018 roku została podpisana umowa na dotację celową ze środków funduszu sprawiedliwości w zakresie nabycia wyposażenia i urządzeń ratownictwa, niezbędnych do udzielania pomocy poszkodowanym, bezpośrednio na miejscu popełnienia przestępstwa z Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie. Radny zapytał, do kogo miałyby trafić te urządzenia i wyposażenie ratownicze?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała radnego Tomasza Kowalczyka, że wniosek dotyczący Placu zabaw w Majdanie przeszedł ocenę formalną i merytoryczną. Zakwalifikował się do dofinansowania Lokalnej Grupy Działania. W tej chwili oczekuje się na podpisanie umowy w Urzędzie Marszałkowskim.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, kiedy jest data końcowa realizacji?



Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Najpierw trzeba podpisać umowę na dofinansowanie i dopiero wtedy będzie możliwe ogłoszenie postępowania przetargowego.

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie dotyczyło inwestycji na terenach przy kolejowych. Radni otrzymali informację, że niezbędne jest otrzymanie odstępstwa od warunków technicznych. Chodzi o odległość 20 m od skrajnego torowiska. Zapytał, jak długo trzeba czekać na uzyskanie tego odstępstwa i czy w ogóle jest to możliwe, że to odstępstwo zostanie gminie udzielone?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zapewniła, że takie odstępstwo zostanie udzielone, ponieważ wszystkie projekty są zaopiniowane przez PKP. To jest formalność obowiązkowa do przejścia. Pracownicy Starosty i Wojewody wystąpili do PKP i otrzymali pozytywne opinie. Obecnie wnioski są już złożone i jest nadzieja, że we wrześniu te odstępstwa gmina uzyska. To jest formalność, ale takie są procedury.

Robert Kobus – radny

Tłumaczył, że o to pytał, bo po raz pierwszy radni są o tym informowani. Do tej pory byli informowani, że są prowadzone prace projektowe. Nigdy nie było informacji, że będzie potrzebne takie odstępstwo.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Takie są niezbędne formalności. Gdy projektowano ul. Laskową, to również trzeba było uzyskać odstępstwo. Projektowana jest ul. Przytorowa i również jest odstępstwo.

Robert Kobus – radny

Termomodernizacja w budynku hali sportowej w Zespole Szkół nr 1 przy ul. Sasina: radny zapytał, jaki jest termin zakończenia tych prac projektowych?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że termin zakończenia prac projektowych to 30 września 2018 roku.

Robert Kobus – radny

W sprawozdaniu jest informacja, że zakończono prace projektowe przy przebudowie Przedszkola nr 10 w Wołominie. Radny chciał się dowiedzieć, jaki zakres prac obejmuje ten projekt?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że jest to zakończenie wszelkich prac modernizacyjnych przedszkola. Dotyczy to technologii kuchni, piwnic, fundamentów i wentylacji. Modernizacje robione w ubiegłym roku dotyczyły tej części związanej z warunkami technicznymi p.poż.: klatkami schodowymi, z szerokościami wejść, oddymianiem, modernizacja sal przedszkolnych, korytarzy itp.

Robert Kobus – radny

Pytanie dotyczyło modernizacji budynku MDK w Wołominie. Umowa, przewiduje termin zakończenia prac na dzień 30 września 2018 roku. Radny zapytał, czy prace są prowadzone zgodnie z harmonogramem?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że te prace rozpoczynają się we wrześniu, a wykonawca potrzebuje niewiele dni na zrobienie prac. Obecnie przygotowuje się do realizacji zaplanowanych prac.

Robert Kobus – radny

W kolejnym pytaniu radny zadał pytanie dotyczące Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami. Radni otrzymali informację, że wyłożono i rozesłano ok. 500 listów dot. uproszczonego planu urządzenia lasów dla miasta Wołomin. Chciał wiedzieć coś więcej na ten temat.

Kolejnym tematem, który Go zaciekał to program „Bezpieczny Wołomin”. Pewien czas temu radni otrzymali kilka informacji na temat tego programu, że zostało podpisane porozumienie z Komendą Powiatową w Wołominie. Został powołany Zespół Roboczy, w którego skład radny Robert Kobus został desygnowany jako członek Rady Miejskiej. Z otrzymanych informacji wynika, że w ramach dotychczasowych prac, zorganizowano 6 spotkań i szkoleń w Klubach Seniorów. Przystąpiono do prac związanych z remontem 10 przejść dla pieszych i skrzyżowań pod kątem bezpieczeństwa. W lipcu przeprowadzono w internecie kampanię informacyjną dotyczącą niewybuchów. Żaden z członków Komisji Bezpieczeństwa nie potwierdzi, że nikt z nich nie był informowany o tych pracach i szkoleniach informowany. Radny desygnowany do pracy w tym zespole, tym bardziej nie posiada takich informacji.

W ramach programu Bezpieczny Wołomin przygotowano plakat związany z zagrożeniami, jakie niesie znalezienie przez dzieci niewybuchu w lesie. W lipcu przeprowadzono w internecie kampanię informacyjną dotyczącą niewybuchów. Radny odniósł wrażenie, jakby mieszkańcy Wołomina mieszkali na poligonie, lub na terenie Syrii czy Afganistanu objętych wojną. Zdaniem radnego jest więcej ważniejszych tematów do poruszenia z dziećmi jeśli chodzi o bezpieczeństwo, niż niewybuchy znajdujące w lesie. Poprosił o wypowiedź na ten temat osobę koordynującą ten program.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji.

Wyjaśnił, że odbyło się spotkanie z Komisją Bezpieczeństwa, na którym radni zostali poinformowani o pewnych działaniach, które wcześniej rozpoczęto w ramach spotkań z seniorami, o których jest mowa w sprawozdaniu. Konsultowano założenia tego programu. Później te wyniki zostały przedstawione na specjalnym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa w kwietniu lub w maju. Dalsze prace to; zostało rozesłane zaproszenie na 12 września na spotkanie tego zespołu, również do Biura Rady. Na tym spotkaniu opowie o dalszych planach. Jeśli chodzi o nową kampanię, to jest otwarty na nowe pomysły. Jest wrzesień i kampania informacyjna będzie kontynuowana.

Robert Kobus – radny

Z tego co Mu wiadomo, to spotkanie z Komisją Bezpieczeństwa było tylko jedno. To spotkanie miało raczej formę pogadanki, niż jakiegoś konstruktywnego spotkania, z którego wypłynęłyby jakieś wnioski. Na tym spotkaniu byli obecni również przedstawiciele policji, a oni mieli niezbyt przychylną opinię na temat tego programu, po tym spotkaniu.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji.

Oświadczył, że nikt z policji nie zgłaszał negatywnych uwag. W dniu 12 września to wszystko będzie można wyjaśnić. Podkreślił, że e spotkania konsultacyjne i szkoleniowe odbyły się na samym początku, przed spotkaniem Komisji Bezpieczeństwa, o czym radni byli informowani. Planowane są kolejne spotkania szkoleniowe. Trwają starania nad

pozyskaniem środków zewnętrznych na takie działania. Naczelnik poinformował, że koordynacja tego programu zajmie się naczelnik Zarządzania Kryzysowego.

Mariusz Książopolski – Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego  
Uważał, że mówiąc, że mieszkamy w Afganistanie czy Syrii, radny przekoloryzował, ponieważ to co się tam dzieje, to jest typowe pole walki. U nas jest fajnie, miło i przyjemnie. Niemniej od 50-60 lat cały czas są znajdowane, na miejscach budów, w lasach, w okolicznych parkach niewybuchy i niewypały. W okolicy jest poligon doświadczalny, oraz poligon jednostki wojskowej I Brygady Pancerniej w Wesolej. W związku z tym narodził się pomysł, żeby uświadomić młodym obywatelom, głównie dzieciom i młodzieży, co grozi i jak się zachować w momencie, kiedy coś takiego znajdą.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji wspomniał, że do Biura Rady zostało przekazane jakieś zaproszenie. Takie zaproszenie do Niego nie dotarło.

Robert Kobus – radny

Otrzymał to zaproszenie osobiście. Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego jest w urzędzie krótko, a radni w Radzie Miejskiej od prawie 4 lat. Komisja Bezpieczeństwa działa od początku tej kadencji. Członkowie tej komisji, od początku kadencji przedstawiają Pani Burmistrz kolejne tematy, przede wszystkim związane z bezpieczeństwem dzieci. Nigdy radnym nie przyszło do głowy, żeby edukować dzieci i młodzież pod kątem niewybuchu, bo Jego zdaniem na terenie miasta nie ma takiego niebezpieczeństwa. Jest dużo więcej tematów, które stwarzają niebezpieczeństwo, chociażby przejścia dla pieszych, linia kolejowa, przechodzenie w miejscach niewyznaczonych do tego celu. Nagle zaczęto edukację dzieci od niewybuchów. To wydaje się radnym nie na miejscu. Nie wiadomo, kto to wymyślił, ale nie było to w żaden sposób konsultowane z radnymi, a tym bardziej z przedstawicielami Komisji Bezpieczeństwa. Dlatego radni są zdziwieni, że edukację dzieci i młodzieży rozpoczęto od niewybuchów.

Mariusz Książopolski – Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego  
Przyznał w pewnym sensie racje radnemu. Zauważył jednak, że jest to już druga kampania odnośnie Bezpiecznego Wołomina. Wprowadzie Wołomin może nie ma takiego zagrożenia niewypałami i niewybuchami, jednak były tu dwie duże bitwy pancerne w czasie II wojny światowej. Oprócz tego dzieci i młodzież wyjeżdżają w różne miejsca naszego kraju. Chodzą po lasach i polach. Ta akcja informacyjna jest akcją zapobiegawczą. To czy to jest trafiony pomysł, to Naczelnik pozostawił pod rozwagę mieszkańców Wołomina.

Robert Kobus – radny

Przyznał, że było to działanie prewencyjne, nie najlepiej trafione. Można było zacząć od czegoś innego.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji.

W uzupełnieniu powiedział, że wiosną 2017 roku odbyła się pierwsza kampania w ramach akcji „Bezpieczny Wołomin” i dotyczyła bezpiecznych przejść dla pieszych i bezpieczeństwa dzieci w ruchu drogowym.

Robert Kobus - radny

Gdy pytano Panią Burmistrz o ten program, w tym o bilbord zawieszony na rogu ul. Kościelnej i ul. Sikorskiego, w dotyczący bezpieczeństwa, to radni posiadali już informację, że coś takiego zostało rozpoczęte i Pani burmistrz chce wprowadzić w życie taki program, lub już toczą się nad tym jakieś prace. Jedna o tym radni nie dowiedzieli się od pracowników urzędu, a na sali obrad zaprzeczano, że taki program będzie realizowany, a radni nic o tym temacie nie wiedzą. Minęło kilka miesięcy i okazało się, że taki program „Bezpieczny Wołomin” był przygotowywany przez urząd. Zdaniem radnego nie było to najtrafniejsze rozwiązanie, że od początku, w prace nad tym projektem nie byli włączeni radni z Komisji Bezpieczeństwa. Radny zastanawiał się, czy było to celowe działanie, czy może nieopatrzenie ktoś tego nie wziął pod uwagę. Teraz radny nie chciał rozdrabniać tematu i zastanawiać się kto gdzieś popełnił jakiś błąd. Uważał jedynie, że bardziej rozsądne byłoby, żeby od początku działania tego programu i tego zespołu byli włączeni radni przynajmniej z Komisji Bezpieczeństwa. Wtedy temat mógłby wyglądać dużo ciekawiej, a wszystkie projekty, które były zgłaszane przez radnych z Komisji bezpieczeństwa do Pani Burmistrz, miałyby większą szansę powodzenia i większą szansę wprowadzenia ich w życie. Tak jest z niebezpiecznymi przejściami dla pieszych przy placówkach oświatowych: przy szkołach i przedszkolach.

W czerwcu 2015 roku Komisja Bezpieczeństwa złożyła do Pani Burmistrz listę przejść, które jej zdaniem, powinny być w pierwszej kolejności oznakowane i doświetlone. Przez ponad trzy lata w tym temacie nic nie zostało zrobione. W tej chwili, na miesiąc do wyborów, okazuje się, że nagle przystąpiono do wykonywania doświetleń przejść dla pieszych w ramach montażu aktywnego oznakowania. Nie wiadomo kto będzie sobie przypisywał zasługi w tym temacie. Dla radnych z Komisji Bezpieczeństwa jest to dziwne i niezrozumiałe, że przez trzy lata nic w tym temacie nie zostało zrobione, a na miesiąc przed wyborami część z przejść będzie doświetlanych. Natomiast ani Przewodnicząca ani członkowie Komisji Bezpieczeństwa nie posiadają informacji, które przejścia będą doświetlane, jaki był tryb wyboru tych przejść, kto wytypował przejścia do doświetlenia i w których miejscach będą się one znajdować. Natomiast lista, którą Komisja Bezpieczeństwa przekazała Pani Burmistrz, była konsultowana zarówno z Komendą Powiatową Policji- Wydział Ruchu Drogowego, była przez nich zatwierdzona. Radni chcieli by otrzymać odpowiedź, czy są to przejścia wskazane do realizacji przez Komisję Bezpieczeństwa, czy jest to coś nowego i kto wytypował te przejścia do doświetlenia.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Informacja zostanie radnym przedstawiona pisemnie. W dniu sesji nie ma Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej, który jest na zwolnieniu lekarskim.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę i zastanawiał się, czy Prezesi Spółek są jeszcze w tej gminie, czy ich nie ma? Nie pierwszy raz nie są obecni na sesji Rady Miejskiej.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że Spółki gminne mają Prezesów i powinni być na sesji Rady Miejskiej. Otrzymali powiadomienie. Nie zna powodów ich nieobecności.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nieobecność Prezesów Spółek na sesji Rady Miejskiej jest nie tylko lekceważeniem urzędu nadzoru właścicielskiego, ale również Rady Miejskiej, która chciałaby, aby Panowie raz w miesiącu pofatygowali się na sesję i odpowiedzieli na parę

pytań.

Arleta Ferdyn – Wydział Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Poinformowała, że w dniu 30 sierpnia 2018 roku została podpisana umowa z Ministerstwem Sprawiedliwości na doposażenie w sprzęt ratownictwa dla OSP. Gmina dostała dofinansowanie w kwocie 29 601 zł, tj. 1% wkładu własnego. Realizacja musi odbyć się do 2 listopada 2018 roku. Sprzęt otrzyma każde z OSP w Gminie Wołomin.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że w sprawozdaniu Burmistrza jest dużo opisanych kwestii dotyczących inwestycji. Jego pytanie dotyczyło inwestycji „Budowa ul. Krymskiej w Leśniakowiznie”. Przedstawiona informacja kończy się na dniu 21 sierpnia, kiedy nastąpiło otwarcie ofert, że wpłynęły dwie oferty. Od tego czasu do sesji minęły dwa tygodnie. Radny chciał się dowiedzieć, czy te oferty spełniają wymogi formalne, mieszczą się w kwocie, która jest zarezerwowana na tę inwestycję?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że były dwie oferty. Jedna z nich na pewno mieściła się w zarezerwowanej kwocie. Nie podpisywała jeszcze rozstrzygnięcia. Z pewnością trwa ocena tej oferty w Wydziale Inwestycji. Nie ma pewności czy ta oferta w pełni spełnia warunki. Prawdopodobnie będzie to wiadome w ciągu 2-3 dni.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w tej sprawie trzeba było wezwać wykonawcę, bo zaproponowana cena kwalifikowała się do uznania jej za rażąco niską. Wykonawca bardzo dobrze uzasadnił tę cenę. Było to obszernie uzasadnienie z podaniem powodów przyjęcia takiej ceny. W tej chwili trwa dostarczanie pozostałych dokumentów zgodnie z procedurą. W obszarze przyszłego tygodnia spodziewane jest skompletowanie dokumentów.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o krótką informację o podjętych decyzjach.

Następne pytanie radnego dotyczyło uporządkowania i przygotowania terenu po pływalni. Zapytał, czy umowa z firmą, która ma to realizować, jest zawarte, że z wynagrodzenia za odzyskane surowce wtórne ( np. stal z konstrukcji budynku), gmina będzie miała swój udział?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że w umowie nie ma czegoś takiego jak rozliczenie za odzyskane surowce. Tam już niewiele jest do odzysku. To co wykonawca odzyska, to jest jego.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W dokumentacji, jaka została zrobiona zarówno na pływalnię, jak i na pozostałe obiekty, potraktowane to zostało jako odpad, który trzeba zagospodarować zgodnie z procedurami. Rozliczenie będzie ryczałtowe. Gmina nie ma żadnego odzysku.

Na sesję przybył radny Andrzej Żelezik godz. 11:50

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie dotyczyło „Budowy ciągu pieszo – rowerowego w ul. Kolejowej, na odcinku od ul. Sasina do przejścia przy ul. Sikorskiego. W otrzymanej informacji inaczej jest opisane podejście do tego tematu. Radny zapytał, czy udało się podpisać porozumienie z

PKP? W informacji wynika, że temat ruszył, choć wcześniej pojawiały się informacje, że nic nie da się z tym tematem zrobić, bo Gmina nie ma części gruntów, które należą do PKP, w związku z czym nie można tego ciągu pieszo rowerowego zrobić. Natomiast obecnie jest informacja, że jakoś to można obejść. Zapytał więc, czy udało się porozumieć z koleją?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że nie ma żadnej innej drogi i cały czas jest ta sama procedura, w której jest robiona inwestycja. Natomiast udało się przekonać kolej i jej poszczególne spółki i znaleźć sposób by udzielono prawa do dysponowania gruntem, w celu uzyskania wszystkich potrzebnych dokumentów umożliwiających budowę. Kolejarze dali się przekonać pod takim warunkiem, że kiedy gmina uzyska te pozwolenia, trzeba będzie przystąpić do rozmów dotyczących wejścia na budowę i kosztów tego gruntu. To będzie kolejny etap, który jest jeszcze do przejścia. Natomiast pierwszą sprawą, która jest istotna, to jest to, żeby gmina posiadała dokumenty, które to umożliwią. Kolejnym elementem jest kwestia pozyskania tego gruntu. Jest wiele rozwiązań i będą one procedowane. Trzeba będzie rozmawiać z koleją. Odbyło się spotkanie, na którym obecny był jeden z radnych. Wówczas kolejarze zaproponowali, żeby gmina uwłaszczyła się na terenach, które są kolei niepotrzebne. Została zakończona inwestycja kolejowa. Zostały dostarczone mapy geodezyjne powykonawcze terenu Wołomina. Prowadzone są prace nad wyznaczeniem gruntu, jaki byłby gminie potrzebny. Wyznaczyć ten grunt po linii ekranów, włączyć Park Piłsudskiego i różnych innych terenów. Jak do tego podejść koleje, nie wiadomo. Natomiast nad tym wszystkim trwają prace. Najważniejsze jest by posiadać gotowe dokumenty formalne.

Dominik Kozaczka – radny

Terenów wzdłuż zmodernizowanej linii kolejowej jest bardzo dużo. Radny pytał o nieduży jego odcinek.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zaprotestowała przeciw nazywaniu terenu niedużym. Gmina jest właścicielem terenu o powierzchni jedynie 470m<sup>2</sup>. Pozostały odcinek, tj. teren kolejowy zamknięty. Tam jest ponad 7000 m<sup>2</sup> na terenie kolejowym.

Dominik Kozaczka – radny

Czytając przygotowaną informację, odbierają przekaz, że inwestycja przykolejową idzie do przodu. Natomiast przez półtora roku, z urzędu wychodził przekaz, że nie można nic w tej sprawie zrobić, bo kolej nie przekazała gminie gruntu. Obecnie radny czyta, że kolej przekaże gminie grunty, gdy będzie miała dokumentację. Radny zapytał, czy chociażby list intencyjny z koleją został podpisany?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Gmina ma uzgodnienia na piśmie, w których kolej udziela prawa do dysponowania gruntem, w celu uzyskania wszystkich prawnych dokumentów. Jest to porozumienie z ostatnich miesięcy. Natomiast rozpoczęcie inwestycji i „wbicie łopaty” to jest oddzielna rzecz.

Eugeniusz Dembiński - radny

W roku 2018 na ul. Wesołą jest przeznaczony 400 000 zł. Na pewno jest to więcej niż koszt dokumentacji. Zapytał więc, czy w bieżącym roku mogłyby być rozpoczęte prace,

jeśli kwestie ZRID zostałyby rozstrzygnięte pozytywnie?

Ulicę Zieloną należy wyrównać, bo jest ona w bardzo złym stanie. Radny zapytał, do kogo należy ta droga?

Na budowę bieżni na OSIR Huragan jest wyznaczona w tym roku pewna kwota. Radny podejrzewa, że te środki są nie tylko na projekt. Radny sugerował, aby realizację inwestycji przyspieszyć, żeby w przyszłym roku młodzież była na tartanowej bieżni. Należy też zwrócić uwagę na twardość nawierzchni. Inna jest potrzebna sprinterom, a inna biegaczom długodystansowym. Ważne też jest, żeby miała kolor niebieski, a nie czerwony jak dotychczas.

Na sesję przybył radny Konrad Fuśnik godz. 12:00

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Na prośbę mieszkańców, ponownie zapytała, o czym mieszkańcy zostali poinformowani w dniu 31 lipca na spotkaniu w Urzędzie Miejskim? Czy na pytanie mieszkańców Pani naczelnik odpowiedziała, że nie są zrobione podziały, gdyż nie została zakończona modernizacja? Taką odpowiedź mieszkańcy otrzymali, że podziały nie są zrobione i modernizacja nie jest dokończona. Na pytanie skierowane do projektanta mieszkańcy otrzymali odpowiedź, że podziały najszybciej zostaną zrobione w styczniu. Obecnie naczelnik Wydziału Inwestycji twierdzi, że podziały są zrobione, to Pani sołtys zapytała od kiedy tak jest? Czy one były cały czas robione, czy teraz zostały wykonane po spotkaniu z mieszkańcami?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W dniu sesji rozmawiała z projektantem i dowiedziała się, że obecnie są one prawie gotowe. Będą wnoszone do rejestrów gruntów. Całość ma być zakończona w październiku, przed złożeniem wniosku o ZRID.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Cieszyło ją, że podziały są zrobione. Chodziło Jej jedynie o prawdomówność. Skoro mieszkańcy usłyszeli w końcu lipca, że żadne podziały nie są zrobione, a Pani sołtys poinformowała o swojej wizycie w Starostwie, gdzie otrzymała odpowiedź, że modernizacja nie ma wpływu na wykonywanie podziałów. Prosiła więc o odpowiedź, czy od tamtej pory podziały zaczęły być wykonywane, czy były wcześniej zrobione?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Podziały były w przygotowaniu. Natomiast wniesienie ich do zasobów geodezyjnych mogło się odbyć dopiero po zaakceptowaniu przez Starostwo prac modernizacyjnych. Do 20 września mieszkańcy otrzymają projekt jako finalny produkt i będą mogli się z nim zapoznać. Natomiast podziały muszą być zatwierdzone przez Starostwo.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że zapewne, Naczelnik Wydziału Inwestycji, mówiąc, że podziały zostały zrobione, miała na myśli, że były przygotowane wszystkie materiały i oczekiwały na zaakceptowanie w pierwszej kolejności modernizacji ewidencji gruntów. Modernizacja ewidencji gruntów zatwierdza granice. W związku z tym, wykonawca projektu musiał poczekać do momentu, kiedy te granice zostaną zatwierdzone i wniesione na mapy. Dopiero wtedy ma pewność, że ta Jego praca nie będzie zmieniona. Dopiero wtedy będzie to zatwierdzone. Chodzi o słowo „wykonane” w znaczeniu przygotowane i oczekujące w kolejce do wniesienia na mapę. Pismo, które Pani sołtys odczytała, upraszcza tę sprawę.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Skoro mieszkańcy otrzymali informację, że nic nie można zrobić, dlatego, że nie jest zrobiona modernizacja. Więcej nic nie zostało wytłumaczone. Gdy Pani Sołtys poinformowała, że ustnie otrzymała taką odpowiedź od geodety ze Starostwa, że takie prace modernizacyjne nie wstrzymują podziałów (jeszcze przed otrzymaniem tej informacji na piśmie), Pani Burmistrz Elżbieta Radwan była tą odpowiedzią zaskoczona i upewniała się, czy rzeczywiście Pani Sołtys taką informację otrzymała. Potwierdziła, że taka rozmowa miała miejsce i zapewniła, że wystąpi z oficjalnym pismem do Starostwa z zapytaniem, czy takie pismo zostało złożone. Pani sołtys chciała wiedzieć, czy jest odpowiedź na to pismo?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że jest wymijająca odpowiedź na to pismo Pani Burmistrz.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Przekazała, że mieszkańcy chcieliby zapoznać się z tym pismem.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zasugerowała, żeby Pani sołtys wystąpiła o udostępnienie tego pisma.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że skoro była o tym mowa na spotkaniu z mieszkańcami, to niestosownym jest teraz kazać mieszkańcom występować o udostępnienie tego pisma. Wystarczy to pismo skserować wraz z odpowiedzią przesłać do Biura Rady i Sołtysom. Czy to są takie dokumenty, że trzeba występować o udostępnienie informacji.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Obiecała przekazanie tych dokumentów do Biura Rady.

Irena Turek – przewodnicząca Zarządu Osiedla Sławek – Nowa Wieś

Od kilku lat mieszkańcy osiedla występują o budowę oświetlenia w końcówce ul. Geodetów, przy lesie, na połączeniu Wołomina z miejscowością Czarna. Tam jest niebezpiecznie. Zapytała, czy w bieżącym roku jest szansa na zrobienie tego oświetlenia?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że dokumentacja jest już gotowa. Sprawdzi, czy są już wszystkie zgody. Nie można ogłosić przetargu na realizację w br. , bo środki w budżecie pozwoliły tylko na realizację jednej inwestycji ,tj. na ul. Krańcowej w Lipinkach. Jeśli jest już pozwolenie to będzie możliwość ogłoszenia przetargu w 2018 roku, z realizacją inwestycji w 2019 roku.

Robert Kobus – radny

Zostało wydrukowanych, wyłożonych i rozesłanych 500 listów dotyczących uproszczonego planu urządzenia lasów dla Miasta Wołomina. Radny zapytał, do kogo trafiły, koszt ich druku i czego to dotyczyło?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Wyjaśniła, że zgodnie z ustawą o lasach taki obowiązek wyłożenia uproszczonego planu urządzenia lasów spoczywa na Burmistrzu. Natomiast sporządzenia takiego planu jest obowiązkiem starosty. Taki plan został gminie przekazany i zgodnie z ustawą o lasach



został rozesłany do osób, które takie działki na terenie naszej gminy posiadają. Chodzi o działki leśne.

Robert Kobus – radny

W dniu 27 sierpnia podpisano umowę na udostępnianie i kierowanie pracowników do wykonywania prac przy odpadach z firmą Work Serwis w ramach postępowania, świadczenie usług udostępniania pracowników. Wartość umowy to 974 160 zł. Radny poprosił o więcej informacji na temat tej umowy; czego ona konkretnie dotyczy?

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Odpowiedział, że jest to umowa z firmą na zatrudnienie obcokrajowców. Od ubiegłego roku były trudności w znalezieniu pracowników, by była możliwość utworzenia drugiej zmiany na sortowni odpadów. Jest to firma zewnętrzna, która świadczy usługi sortowania odpadów ze zbiórki selektywnej. W ramach tej umowy zostało zatrudnionych 10 pracowników. Pracownicy MZO pracują na I zmianie. II zmiana obsługiwana jest przez pracowników firmy zewnętrznej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy ta umowa jest zawarta na rok?

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Potwierdził, że takie było postępowanie. Umowa jest na okres 1 roku, ale przewiduje wcześniejsze jej rozwiązanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wywnioskował, że za pracę 10 osób w ciągu roku MZO zapłaciło 970 000 zł. Zapytał co w ramach tej umowy, za tę cenę, tzn. za co będzie płacone tej firmie?

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Odpowiedział, że jest to rozliczenie godzinowe. Na bieżąco jest to kontrolowane, ile osób pracuje na zmianie. To może się zmieniać, bo np. pracownik zachoruje. Pracownicy pracują dłużej niż 8 godzin. To jest firma zewnętrzna. MZO z firmą rozlicza się w systemie godzinowym. To, co jest podane w umowie, oznacza, że do tej kwoty będą rozliczone usługi.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sądził, że na jakiejś podstawie to zostało wyliczone, że akurat taka, a nie inna kwota. Policzone, że 10 pracowników pracuje przez jakąś liczbę godzin w miesiącu, co daje liczbę godzin w roku. Zapytał, jaka jest stawka godzinowa w umowie? Przeliczył, że 970 000 zł na 10 pracowników daje prawie 8 000 zł na pracownika miesięcznie. Jeżeli za 8 000 miesięcznie nie można było znaleźć pracownika na II zmianę, to jest dziwne.

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Odpowiedział, że stawka jest korzystniejsza niż zatrudnienie pracownika przez MZO. Stawka godzinowa pracownika firmy zewnętrznej tj. 22 zł/godz. plus VAT. Jak Przewodniczący Rady zapozna się, ile kosztuje pracownik przy minimum socjalnym w Polsce, to Prezes z Nim podyskutuje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wywnioskował, że MZO zapłaci firmie za tyle godzin, ile wypracują osoby przez nią

zatrudnione.

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Potwierdził, to co powiedział Przewodniczący.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że tą informację powinien prezes podać na początku.

Robert Kobus – radny

Powiedział, że z podanych informacji wynikało, że pracownik będzie kosztował 8118 zł miesięcznie.

W dniu 27 sierpnia 2018 roku MZO podpisało umowę na sukcesywną dostawę używanych pojemników na odpady komunalne. Wartość umowy 52 890 zł. brutto. Radny zapytał, czym jest podyktowane to, że MZO kupuje używane pojemniki na odpady.

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Wyjaśnił, że podyktowane jest to tym, iż jest to 1/3 ceny nowego pojemnika. MZO ma również nowe pojemniki. Uwarunkowane to jest również kwestią podaży. Jeśli mieszkańcy przychodzą i mają do wyboru nowy pojemnik i stary pojemnik, który mogą kupić za pół ceny, to decydują się za ten używany. Jakie jest zapotrzebowanie na takie pojemniki, to takie są zamawiane.

Robert Kobus – radny

Domniemał, że ktoś te pojemniki przed zakupem sprawdza, żeby nie było tak, iż po pół roku czasu użytkowanie te pojemniki się rozlecą i trzeba będzie ponosić dodatkowe koszty, bo trzeba będzie kosze wymieniać na nowe, lub kupować kolejną partię tych używanych koszy.

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Powiedział, że mieszkaniec kupując taki pojemnik, ogląda go trzy razy. Gdyby zdarzył się jakiś pojemnik uszkodzony, to dostawca wymienia go na dobry. Może się zdarzyć w całym transporcie pojemników jakiś uszkodzony.

Robert Kobus – radny

Chciał wiedzieć, czy przed zakupem i transportem do Wołomina ktoś sprawdza te kosze na miejscu u dostawcy? Czy może to przyjeżdża i dostarczony towar jest sprawdzany na miejscu?

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Odpowiedział, że jest to sprawdzane na miejscu w Wołominie.

Robert Kobus – radny

Radni otrzymali również informację, że MZO zakupiło używany kompaktor. MZO było w posiadaniu jednego kompaktora. Radny zapytał, czy ten nowy zakup to jest dodatkowa sztuka, czy tamtego już nie ma?

Jarosław Kubała – Prezes MZO

Poinformował, że MZO posiadało ładowarkę M34, która jest przerabiana i z niej robiono kompaktor, a raczej urządzenie przypominające kompaktor. Jednak nigdy nie spełniało ono roli i możliwości prawdziwego kompaktora. Teraz nadarzyła się okazja kupienia kompaktora w bardzo przystępnej cenie, więc nie zastanawiano się długo. Dotychczasowe

urządzenie nie było w pełni wydajne, bo ładowarka L34 jest za lekka. Nie spełnia warunków i zadania, do jakiego była wykorzystywana. Gdyby od początku na kwaterze, która jest już zamknięta, był kompaktor z prawdziwego zdarzenia ważący 25-30 ton, to nie byłoby obecnych problemów.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Poinformował, że na BIP są informacje o postępowaniach we wszystkich spółkach gminnych. Radny dostrzeże, że jest tam większa różnorodność dostawców niż w latach ubiegłych, także jeśli chodzi o sprzęt.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to nie odnosił się do omawianej umowy. Wszystko jest jasne – jest stawka godzinowa. Ze swojej praktyki wie, że w spółkach komunalnych, kwota 8 000zł, nie przekraczało kwoty VAT-u. Były wypłacane kilkudziesięciotysięczne kwoty, nie wiadomo dokładnie na jakiej zasadzie. Mówiąc to, starał się uzasadnić ekonomiczne działania zarządu spółki. Zarząd MZO działa ekonomicznie i liczy. Wszystkie dane Prezes jest w stanie wyliczyć i udostępnić radnym.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że na razie Prezes MZO nie jest w stanie udostępnić wyników finansowych spółki, a Kierownik Zespołu Nadzoru właścicielskiego Karol Ciepielewski chce udostępniać takie wrażliwe dane.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Zaprzeczył, jakoby mówił o danych wrażliwych. Mówił jedynie o danych ekonomicznych i gospodarowaniu groszem publicznym czyli groszem każdego mieszkańca Wołomina. Jeżeli w Wołominie dochodzi do takich sytuacji, że liczone jest jednostkowe wynagrodzenie pracownika fizycznego, a pomija się kwestie, które dotyczą dziesiątek tysięcy złotych.

Robert Kobus – radny

Zwracając się do Kierownika Zespołu Nadzoru właścicielskiego, zapytał skąd Jego stwierdzenie odnośnie podmiotów, które realizują umowy dla MZO, lub od których MZO zakupuje dany sprzęt. Radny nie zadawał pytania odnośnie podmiotów od których realizowane były te zakupy, Zapytał jedynie o przedmioty, które stanowiły przedmiot danej umowy. Chodziło o pojemniki lub kompaktor. Nie zadawał pytań odnośnie form od których to zostało zakupione.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Potwierdził, że radny Robert Kobus pytał, co zostało kupione, a nie od kogo zostało to kupione. Każdy z radnych wie, że może to sprawdzić w BIP.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Stwierdził, że warto to sprawdzić, a On mówił jedynie o dostępności tych danych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

O dostępności danych rada porozmawia, gdy radni utrzymają wreszcie sprawozdania finansowe spółek gminnych. Komisji Finansów Gminnych odmówiono takiej informacji.

Marek Nowak – mieszkaniec

Powiedział, że na ul. Armii Krajowej, na połączeniu z ul. Sławkowską, jest wielka góra piachu. Podczas opadów ten piach splywa do studzienek i je zapycha. Ulica nie można

przejsć. Nikt nie reaguje. Tamtędy przemieszcza się wielu mieszkańców, idąc na targowisko i dzieci do szkoły.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że zajmie się tą sprawą. Ulica Sławkowska jest trudną ulicą umieszczona na górze. To jest wyzwanie dla budowlańców i dla osób, które zleca projekt takiej ulicy. Planuje się w najbliższym czasie zlecenie projektowania tej ulicy.

Piotr Sikorski – radny

Zwrócił uwagę na stan ulicy Mazowieckiej. To również jest wąska ulica.

Przewodniczący Rady ogłosił 15 min. przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 12:50 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Dominik Kozaczka – radny

Powtórzył pytanie, które zadawał na dwóch wcześniejszych sesjach. Jest budowany nowy park przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. W pytaniu chodziło o kwestie związane z jego utrzymaniem, odpowiedzialnością za to utrzymaniem i inne. Na poprzednich sesjach radny nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytania. Chciałby się jednak dowiedzieć, kto przejmie to administrowanie? Czy są już środki na to zarezerwowane? Czy są ludzie, którzy będą ten park obsługiwać? Jak wiadomo, to jest duży teren, który został fajnie zagospodarowany. Jednak tam jest dużo różnych roślin, które wymagają fachowej pielęgnacji. Radny nie chciałby, żeby było tak jak z niektórymi rzeczami w gminie, że coś fajnego się robi, a później po kilku miesiącach, czy roku zagospodarowanie danego terenu było zdewastowane. Przykładem jest Doret Park – inwestycja sprzed kilku kadencji. Wtedy wydano duże środki, a za chwilę ten obiekt został zdewastowany. W związku z tym, że w niedługim czasie ten park zostanie otwarty, radny chce wiedzieć, jak to będzie wyglądało, kto za to będzie odpowiadał, kto będzie administrował, czy są zabezpieczone środki na to administrowanie, czy są zatrudnieni odpowiedni ludzie, itd.?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że ten punkt był omawiany na posiedzeniu komisji w przypadku uchwały budżetowej, bo są przesuwane środki na ten cel. Radni zadawali dodatkowe pytania. Na sesji miała być informacja odnośnie monitoringu.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że monitoring, to jest jedna sprawa i inna kwestia. Wiadomo, że monitoring tam musi być. Natomiast radny zapytał, kto fizycznie będzie odpowiadał za administrowanie tym parkiem? Radny pytał o to już dwukrotnie na sesji i wyszukał dokumenty. Prosił Panią Burmistrz o kilka zdań na ten temat, a dopiero po tej wypowiedzi doszczegółowi pytania.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Zapytała, w jakim zakresie ma uszczegółwić informację, która była radnym przekazana w odpowiedziach na zapytania radnych?

Dominik Kozaczka – radny

Powtórzył pytanie, kto będzie odpowiadał za administrowanie tym obiektem?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że obiekt będzie pod opieką Wydziału Gospodarki komunalnej, który cały czas uczestniczy w monitorowaniu bieżących prac i przygotowuje się do przejęcia pieczy nad parkiem.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że w takim wypadku trzeba zmienić uchwałę 205/2003 z 11 listopada 2003 roku, gdyż ten teren o powierzchni 1,4ha jest przekazany w użytkowanie Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Kwestia prawna musi być uporządkowana. Często jest tak, że coś zostanie zaniedbane, a później szuka się winnego. Ponownie podał przykład Diret Parku, który został wybudowany za duże pieniądze, a po kilku miesiącach był zdewastowany, bo właśnie na takim etapie jak obecnie jest nowy park, nie zostało jasno określone, kto ma to administrować. Nie było odpowiedzialnego, nie było pieniędzy na tę administrację. Zmieniła się kadencja i zanim ktoś się ocknął, to obiekt był zdewastowany i trzeba by było drugie tyle pieniędzy włożyć, żeby go odbudować. Park przy Muzeum został wykonany za kilka milionów złotych. Zostanie otwarty za kilkanaście dni, a za parę miesięcy, żeby przywrócić prawidłowy wygląd temu obiektowi, trzeba będzie kilkaset tysięcy włożyć, a na to znowu nie będzie pieniędzy.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przyznała racje radnemu. Już w tej chwili Wydział Gospodarki Komunalnej jest wprowadzany w przejęcie tego parku. Rzeczywiście jest on rozległy. Trwają tam jeszcze różnego rodzaju prace, w tym prace zanikowe. O tym wszystkim Wydział musiał być szczegółowo poinformowany. Wszystko to, co wymaga uregulowania, zostanie uregulowane. Do końca bieżącego roku opieką nad parkiem, będą się zajmować dodatkowo zatrudnieni pracownicy. W Wydziale Gospodarki Komunalnej zatrudniony jest znakomity ogrodnik Pan Piotr Witek, który do końca roku będzie czuwał nad tym, żeby do końca roku, w ramach zawartych umów nic złego tam się nie stało. Natomiast od nowego roku, w trybie przetargu nieograniczonego, przekazać utrzymanie całego obiektu. Oszacowano koszt utrzymania rocznego tego obiektu na kwotę 250-300 zł brutto. To trzeba będzie uwzględnić w projekcie budżetu na przyszły rok i lata kolejne.

Dominik Kozaczka – radny

miał nadzieje, że to zostanie odpowiednio zadbane, żeby coś, co powstanie za duże środki, nie zostało w krótkim czasie zmarnowane.

W ostatnich miesiącach odeszli, lub przenieśli się do innych jednostek, pracownicy i naczelnicy różnych wydziałów z Urzędu Miejskiego. Jako przykład radny podał Wydział Ochrony Środowiska i wydział Urbanistyki. Zapytał, czy te Wydziały posiadają obecnie naczelników?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że oba wymienione wydziały nie posiadają na obecną chwilę naczelników. Były ogłaszane nabory na te stanowiska. Nabory nie zostały rozstrzygnięte, bo brakowało kandydatów. Zgodnie z regulaminem organizacyjnym, w związku z taką sytuacją, bezpośredni nadzór nad wydziałami sprawują bezpośredni przełożeni. W przypadku Wydziału Ochrony Środowiska nadzór sprawuje Sekretarz Gminy, a w przypadku wydziału Urbanistyki nadzór ma Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć.

Dominik Kozaczka – radny

Jak Mu wiadomo odeszli również inni pracownicy np. z Wydziału Ochrony Środowiska oprócz naczelnika odszedł też inny pracownik. Zapytał więc czy w najbliższych miesiącach będą ogłaszane jeszcze nabory pracowników? A może zostały dokonane jakieś przesunięcia z innych wydziałów.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że obecnie próbuje się uzupełnić skład osobowy Wydziału Ochrony Środowiska. Nie jest łatwo pozyskać wykwalifikowanych pracowników do tego wydziału. Trudno też budować ten zespół pod nieobecność naczelnika. Będzie ponawiany nabór na naczelnika wydziału, gdyż Pani Sekretarz nie może tam siedzieć razem z pracownikami, gdyż nadzoruje również inne wydziały. Kto będzie mógł tę pracę dobrze i skutecznie zapewniać to będzie można mówić o zakończonym kształcie zespołu. To jest zespół młody, ale pracownicy są bardzo kompetentni i są dobrze zorganizowani.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że nie podważa kompetencji tych pracowników, tylko wie, że w ostatnim czasie były odejścia do innych urzędów gmin, a chciałby, żeby to sprawnie zostało uzupełnione, żeby te braki nie odbijały się na czasie i obsłudze mieszkańców.

Tak jak co roku, jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poprosił o zestawienie ilości etatów w Urzędzie Miejskim. Zapytał, czy tylko kierownictwo urzędu, czy też pracownicy niższego szczebla mają w umowach nienormowany czas pracy? Chciał też się dowiedzieć ilu pracowników zatrudnionych jest w urzędzie na umowę zlecenie? Również tak jak co roku poprosił o ilość spraw sądowych z byłymi pracownikami Urzędu Miejskiego lub byłych kierowników jednostek organizacyjnych. Odpowiedzi na te pytania oczekiwał na piśmie.

Kolejne pytanie radnego dotyczyło Funduszu Sołeckiego. Chciał uzyskać informacje o terminowości jego realizacji, monitoringu tych różnych zadań i na temat ewentualnych nieprawidłowości, które w tym funduszu występują, gdyż docierają do Niego różne sygnały.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Odpowiedział, że wszystko realizowane jest w terminach. Jednak prosił o sprecyzowanie tego pytania, bo część dotycząca monitoringu jest dla Niego zagadkowa. Fundusz jest prowadzony tak jak w latach poprzednich i od strony formalnej jest w porządku. Nie wie, o jakich sygnałach mówi radny. Jeśli je wskaże, to odniesie się do nich.

Dominik Kozaczka – radny

Doszły do niego sygnały, że są jakieś nieprawidłowości w realizacji zadań z Funduszu Sołeckiego. Co do monitoringu, to chodziło o to w jakich aspektach urząd monitoruje i sprawdza poprawność wydatkowania tych środków.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Powiedział, że ze strony urzędu jest to kontrola ściśle formalna. Środki są wydawane zgodnie z ich celem. Kilka dni wcześniej wpłynęła skarga jednego z mieszkańców sołectwa, gdzie poruszana jest kwestia funduszu sołeckiego. Dokonano pewnego sprawdzenia. Stwierdzono, że formalnie jest wszystko w porządku, choć można mieć pewne zastrzeżenia, ale nie do Kierownika Zespołu Nadzoru Właścicielskiego należy ocena w tym zakresie.

Dominik Kozaczka – radny

Zwrócił się do Przewodniczącego Rady z zapytaniem, czy radni mogliby otrzymać to formalne wystąpienie mieszkańca? Mieszkaniec skarżył się odnośnie wydatkowania Funduszu Sołeckiego. Są to środki publiczne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie przypomina sobie, żeby wpłynęła skarga na Fundusz Sołecki.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Sprecyzował, że skarga dotyczy innej rzeczy. Skarga trafiła do Niego, Jednym z jej elementów jest dysponowanie Funduszem Sołeckim, sposobem zwoływania zebrań sołeckich, wykluczania mieszkańców z tych zebrań. Skarga odnosi się również do ważnego interesu publicznego, ponieważ odniósł się do wkraczania części społeczności sołeckiej w konflikt rodzinny. Tam pojawiają się wątki kryminalne, w postaci naruszenia miru domowego. Trudno to oceniać i uważał, że jest to domena Rady. Jest to bogato udokumentowane.

Odnośnie Funduszu Sołeckiego Zespół Nadzoru Właścicielskiego dokonał pewnego sprawdzenia. Do pewnych kwestii poruszonych przez skarżącego trudno się odnieść. Pan Karol Ciepielewski uważał, że istnieje tam sytuacja wątpliwa etycznie i wątpliwa proceduralnie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że jakkolwiek skargę na sołtysa, Rada nie jest w stanie rozpatrywać. Jest to w kompetencji Rady Sołeckiej i Zebrania Wiejskiego.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Zauważył, że w skardze jest podniesione aktywne uczestnictwo Sołtysa i Rady Sołeckiej w tym konflikcie. To Oni są wskazywani jako strona naruszająca prawo w stosunku do tej osoby, łącznie z groźbami karalnymi. Zwrócił również uwagę na to, że w tej sytuacji trudno mówić, że osoba wskazywana jako zagrożenie rozsądzała tę sprawę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że nie mówił o osobie, na którą skarga została skierowana. Jest Zebranie Wiejskie, które wybiera Sołtysa i to gremium decyduje o powołaniu lub odwołaniu sołtysa, jeśli stwierdzi, że osoba będąca Sołtysiem straciła zaufanie mieszkańców. Jeśli ktoś ma zastrzeżenia do pracy Sołtysa, to powinien wystąpić o zwołanie Zebrania Wiejskiego i na Zebraniu Wiejskim przedstawić swoje zastrzeżenia. Zebranie Wiejskie zdecyduje. Radzie nic do tego.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał uzyskać dokumentację w tej sprawie. Uważał, że takie sprawy należy wyjaśnić, by nie było niedomowień i plotki nie narastały. Trzeba przeczytać dokumenty i to sprawdzić. Ludzie dzwonią do Niego, a On nie zna wszystkich szczegółów sprawy, a chciałby się dowiedzieć. Wydatkowanie Funduszy Sołeckich jest istotną sprawą. To jest część budżetu gminy i są to środki publiczne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że pismo wpłynęło w poniedziałek przed sesją. Wkrótce przekaze to radnym. Pismo dotyczy Sołectwa Mostówka. O przeznaczeniu Funduszu sołeckiego decyduje Zebranie Wiejskie.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że jak Pani burmistrz nie przekaże Przewodniczącemu jakiś dokumentów, to ma on pretensję. Natomiast w tej sprawie Przewodniczący ma dokumentu i nie chce ich udostępnić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zaprzeczył twierdzeniu, jakoby nie chciał ich udostępnić, lecz powiedział jedynie, że wpłynęły w poniedziałek przed sesją, a sesja odbywa się w środę. Wcześniej były posiedzenia komisji.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Uzupełnił, że z funduszem sołectkim tej wsi problem polega nie na tym, że Zebranie Wiejskie przeznacza środki na określone cele, tylko komu te środki są zlecane. To są zarzuty wielu mieszkańców. Dokonano takiego sprawdzenia i to jest kwestia, która budzi wątpliwości, ponieważ czynności w tych sprawach wykonuje radny pochodzący z tamtej wsi. Zlecenia trafiają do osoby rodzinnie z nim powiązanej. To nie jest problem formalny, lecz etyczny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, żeby Pan Karol Ciepielewski więcej nie mówił, bo uważał, że to jest „grubymi nićmi szyte”.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Powiedział, że wyprasza sobie takie uwagi.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że nie udzielił głosu Panu Karolowi Ciepielewskiemu

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego

Nie jest dla Niego istotne, że Przewodniczący nie udzielił Mu głosu. Stwierdził, że Przewodniczący narusza Jego dobra osobiste, mówiąc o jakichś grubych niciach. On odnosił się do pytania zadanego przez radnego i wyjaśniał sprawę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwracając się do Pana Karola Ciepielewskiego, poprosił, żeby jako pracownik urzędu, zachowywał się jak pracownik urzędu i przestrzegał zasad panujących na sesji Rady Miejskiej. Prosił, by Go nie przekrzykiwał, bo to Przewodniczący Rady udziela głosu. Jeśli Pana Karola Ciepielewskiego to nie interesuje, to jest Jego sprawa. Natomiast na sesji Rady są pewne zasady. Jeśli ktoś się nie nauczył, że takie zasady panują i trzeba ich przestrzegać, to wszystko przed nim.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że do tego wszystkiego trzeba podejść racjonalnie i wszystko wyjaśnić. Jak mieszkańcy oglądają przebieg sesji, to mają pretensje, że jakieś tematy są celowo wyciszane. Miał nadzieje, że wszyscy radni zapoznają się z dokumentami i będą mieli pełniejszy obraz w tej sprawie i jeżeli będą jakieś wątpliwości, to na kolejnej komisji, czy sesji zadadzą stosowne pytania.

Zwracając się do Prezesa MZO, zapytał, czy są prowadzone jakieś prace w celu wykonania kolejnych studni odgazowujących starą przyłmę śmieci? Na jednej z komisji



Prezes MZO wspomniał, że jest potrzeba jeszcze kilka takich studni wybudować. Wiadomo, że MZO jest w trudnej sytuacji finansowej. Radny zapytał, czy zrobiona została jakaś analiza ekonomiczna, ile te dodatkowe studnie będą kosztowały i kiedy można by było rozpocząć pracę nad ich budową, żeby w jakiś sposób ograniczyć te uciążliwości zapachowe, które w ostatnich miesiącach dość mocno dokuczają mieszkańcom.

Jarosław Kubala – Prezes Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o. Zarządził audyt istniejących studni na starej kwaterze, żeby sprawdzić, co się dzieje w tej górce. Chociażby przez analizę temperatur w górce, można określić na całej głębokości zwałki. Audyt zakończył się w ubiegłym tygodniu, ale na szczegółowy raport trzeba poczekać, ponieważ robił to Dr. Lewicki i dr. Żelichowski. Szczegółowy raport będzie do końca września. Dodatkowe studnie, które były planowane są niezbędne. Nawet na zboczach gdzie jest stosunkowo niewielka głębokość zalegania odpadów, będzie konieczność tzw. odgazowania szpilkowego. Tam nie uda się wywiercić studnia, ale da się wpić takie tzw. szpilki. Polega to na tym, że prętem wykonuje otwory i wbija się rury perforowane, które łączone są w całość do manifeldów i wysypisko jest odgazowywane. Zostały wykonane pomiary kamerą termowizyjną. Były też wykonywane pomiary w istniejących studniach. Okazało się, że te stare studnie nadal pracują. Te studnie były wiercone w 2007 roku i był błąd przy montażu. Zastosowane sztywne złącze odprowadzające gaz ze studni. Ta zwałka to budowla ruchoma. Ona osiada w ciągu roku o kilkanaście-kilkadziesiąt centymetrów. Może osiąść nawet do 1 m. Te masy ziemi w niektórych miejscach oberwały te połączenia i gaz wędruje do atmosfery. Te problemy będą awaryjnie usuwane poprzez spięcie tych starych studni i zamontowanie takiego mobilnego urządzenia do spalania gazu, który będzie miejscowo zamontowany na kwaterze.

Ceny nowych studni będą wyliczone na koniec września. Cena za 1m wiercenia takiej studni, kształtuje się od 1000 – 1500 zł. Dodatkowo do tego dochodzi cała sieć instalacji, żeby spiąć te studnie do manifeldów. Tej sieci jest bardzo dużo. W ubiegłym roku wywiercono ok. 80 m studni. Wtedy koszt wyniósł ok. 1000 zł/m. Natomiast koszt tej sieci rur łączących do manifeldów było za kwotę 120 000 zł.

Konkretne koszty będą mogły być podane na koniec września. Spodziewane jest, że to będą poważne kwoty. Oprócz odgazowania, należy wykonać całkowitą rekultywację tej kwatery. Pilnym tematem jest też urządzenie do spalania gazu. Obecne urządzenie jest anachroniczne, które ulega częstym awariom. Każde kilka godzin awarii tej ssawki powoduje duże uciążliwości odorowe. Ta góra cały czas jest potężnym reaktorem, który produkuje bardzo duże ilości gazu.

Dominik Kozaczka – radny prosił o przedstawienie na kolejnej sesji kosztów zmniejszenia tych uciążliwości zapachowych z wysypiska. Te inwestycje trzeba zrobić, bo one w jakiś sposób zmniejszą uciążliwości. One ich z pewnością nie wygaszą do zera, ale jeśli zmniejszą te uciążliwości zapachowe o 30-40%, to już będzie lepiej.

Jarosław Kubala – Prezes Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o. Obiecał, żeby na kolejnej sesji radni poznali konkretne cyfry wyliczeń kosztów. Jeśli chciałoby się zmierzyć z taką instalacją profesjonalną i nowoczesną, to koszty będą milionowe. Do tego trzeba się przygotować.

Dominik Kozaczka – radny  
Wielu mieszkańców okolic Leśniakowizny dzwoniło do radnego odnośnie uciążliwości

związanych z działalnością Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji , a dokładnie zapachów z oczyszczalni. Zapytał, czy coś można zrobić, żeby te uciążliwości zmniejszyć.

Wojciech Jankowski - PWIK

Powiedział, że Przedsiębiorstwo cały czas stara się zmniejszyć uciążliwości związane z funkcjonowaniem oczyszczalni. W tej chwili trwa audyt odorowy, żeby zmniejszyć te uciążliwości. Natomiast jest to proces rozpisany na kilka lat.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że dość często są rozmowy na sesji na te tematy, a proces jest rozpisany na lata. Nie są wdrażana jakieś dodatkowe urządzenia i procesy, które miałyby na celu zmniejszenie te uciążliwości zapachowe. Natomiast w upalne dni, czy inne warunki atmosferyczne, które sprzyjają wydostawaniu się zapachów z urządzeń, wielu mieszkańców interweniuje u radnych. Należy coś z tym zrobić.

Wojciech Jankowski - PWIK

Twierdził, że cały czas są podejmowane różne działania, mające na celu zmniejszenie wydobywania się tych odorów i zamknięcie oddziaływania uciążliwości w granicach nieruchomości należącej do PWIK.

Adam Bereda – radny

na BIP Urzędu ukazało się zapytanie ofertowe na budowę trasy rolkowo-rowerowej nad rzeką Czarną w Helenowie. Radny zapytał, w ramach jakiego projektu jest to realizowane?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że jest to realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego do realizacji w br. Były dwa postępowania i w żadnym nie wpłynęły oferty. Zostanie to ponownie ogłoszone.

Adam Bereda – radny

Kolejne pytanie dotyczyło harmonogramu rozpisywania przetargów na budowę ul. Sikorskiego i budowę ul. Traugutta. Kiedy to nastąpi?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Miała nadzieję, że we wrześniu gmina uzyska ZRID na te inwestycje. Uzupełniono dokumenty, które należało dostarczyć do tych wniosków. Sądzi, że nie będzie już innych przeszkód do procedowania ZRID przez Starostwo. Jeśli decyzja zostanie wydana we wrześniu, to jeszcze jest kwestia prawomocności. Jak będzie prawomocny ZRID we wrześniu to będą przygotowania do realizacji. Sugerowała drugą połowę października na ogłoszenie przetargu.

Adam Bereda – radny

Kolejna interpelacja dotyczyła czystości i sprzątnięcia toalety miejskiej na Placu im. Wodiczki. Uwagę zwrócił radnemu gość naszej gminy, który zastał tę toaletę w nie najlepszym stanie. Dlatego radny zapytał, jak wygląda sprawa sprzątnięcia tej toalety? Kto to sprząta?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że ktoś sprząta i ktoś brudzi.

Adam Bereda – radny

Uważał, że jest to toaleta publiczna i trzeba ją sprzątać regularnie. Rozumie, że część społeczeństwa nie potrafi skorzystać z takiej zdobyczy techniki, jaką jest toaleta. Radny chciałby wiedzieć, co jest robione, by toaleta była sprzątnięta?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Oświadczyła, że toaleta jest sprzątana codziennie. Jest dyżur i w ramach stałych czynności związanych z utrzymaniem czystości, które są wykonywane do godz. 9:00. za Zastępcą Burmistrza powtórzyła, że „ktoś sprząta i ktoś brudzi”. Im większa będzie świadomość mieszkańców i chęć wspólnego utrzymania czystości i porządku w mieście, tym będzie lepiej. Wszystkiego służby miejskie nie załatwią. Nie są w stanie wchodzić tam za każdym użytkownikiem, który korzysta z toalety i nabrudzi tam.

Adam Bereda – radny

Zapytał, czy wpływają zgłoszenia odnośnie złego stanu czystości w tej toalecie, pomimo sprzątania, czy może Jego wniosek jest jednostkowy w tej kwestii?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powiedziała, że takich specjalnych zgłoszeń, jakie przekazał radny Adam Bereda nie ma. Po zimie był taki problem, że tam jedna z bezdomnych upatrzyła sobie to miejsce jako miejsce noclegu. Wieczorami tam się zamykała i przebywała tam do rana. Gdy ekipa przychodziła sprzątać tę toaletę, to dochodziło do przeganiania tej osoby. Obecnie nie ma takich zgłoszeń, ale Pani Sekretarz przyjęła to zgłoszenie od radnego. Dyżur do sprzątania jest ustawiony i robi się wszystko co można. Sprzątanie wykonuje firma zewnętrzna.

Maciej Łoś- radny

Korzystał z tej toalety i wtedy też była ona brudna. Nigdzie tego nie zgłaszał, ale potwierdził słowa radnego Adama Beredy. Pod rozwagę poddał sposób kontrolowania jakości sprzątania, jaki funkcjonuje w firmie, która Go zatrudnia. Zaproponował taki sam sposób kontroli wykonywania prac sprzątających.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sugerował, by sprawdzanie czystości toalety nie odbywało się tylko raz, lecz przynajmniej jeszcze raz w godzinach popołudniowych, lub w połowie dnia bi warto by było jeszcze raz tę toaletę posprzątać.

Adam Bereda – radny

Podczas sesji budżetowej w grudniu 2017 roku, radni składali wniosek w kwestii organizacji nowych miejsc parkingowych wzdłuż ul. Kościelnej. Radny zapytał jak wygląda kwestia procedowania tego wniosku?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że wykonany został projekt, który uzyskał akceptację inżyniera ruchu. Trwają prace nad wykonaniem dokumentacji i wprowadzenia inwestycji do budżetu.

Adam Bereda – radny

Oddany został do użytku Pasaż na Os. Niepodległości. Niedawni Pani Burmistrz nagrała tam swój spód wyborczy. Wnioskował o posprzątanie tego pasażu i wypielenie chwastów i zadbanie o roślinność, która tam się znajduje, by roślinność, która tam się znajduje, miała

blask.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała reakcję w sprawie sprzątnięcia tego pasażu.

Tomasz Kowalczyk - radny

W uchwale dot. zmian w budżecie jest sprawa przeniesienia środków Funduszu Sołeckiego Cięciwy na ogrodzenie placu, który nie został jeszcze zakupiony. Zapytał, czy na pewno zdąży się z zakupem działki dla mieszkańców Cięciwy, żeby ten fundusz Sołecki Cięciwy nie przepadł?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Potwierdził, że została sporządzona mapa z podziałem nieruchomości. Wydano decyzję zatwierdzającą podział. Została zlecona wycena nieruchomości. Operat szacunkowy ma być gotowy za dwa tygodnie. Potem zostanie spisane porozumienie, a na kolejnej sesji będzie przedłożona uchwała ws. zgody na zakup tej nieruchomości.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy gmina nie jest w stanie wygospodarować jakichkolwiek środków w bieżącym roku, żeby poprawić (choć trochę) przejezdność na ul. Raławickiej w Majdanie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Ze środkami na poprawę przejezdności jest „krucho”. Ostatnio rozstrzygnięto postępowania przetargowe dotyczące innych ulic i środki zostały rozdysponowane. Zostały podpisane umowy. Wszystko opiera się na braku pieniędzy.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy jeżeli pojawią się jakieś oszczędności po przetargowe, to czy mieszkańcy ul. Raławickiej mogą liczyć na wykonanie tych prac?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Może będą jakieś przesunięcia, bo są takie inwestycje, które są nierealne, ze względów proceduralnych, do zrealizowania. Wtedy będzie to realne.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił o wzięcie pod uwagę potrzeby ul. Raławickiej, bo jest to długa ulica i w bardzo złym stanie. Dużo mieszkańców przy tej ulicy mieszka i proszą o poprawienie jej przejezdności. Wprawdzie oczekuje się na kanalizację, że teraz też trzeba po czymś jeździć.

Jeden z mieszkańców Duczek prosi o odpowiedź na pytanie, czy kościół w Duczkach został wpięty do instalacji ciepłowniczej ZEC?

Marek Górski – radny

Poinformował, że kościół w Duczkach nie został wpięty do instalacji ciepłowniczej ZEC.

Robert Kobus - radny

Jakiś czas temu, na urzędowym BIP pojawiło się zaproszenie do złożenia ofert na serwis sieci monitoringu miejskiego. Radny zapytał, czy jakieś chętne firmy zgłosiły się do serwisowania sieci monitoringu? Czy została podpisana umowa na serwis monitoringu?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami  
Z tego co mu wiadomo, żadna firma nie zgłosiła się do tego przetargu i taka umowa nie została podpisana.

Robert Kobus – radny

Powrócił do pytania z sesji, która odbyła się w czerwcu. Wtedy pytał o uzupełnienie oznakowania drogowego. Otrzymał pisemną odpowiedź, że oznakowanie ulic tablicami systemu MSI zostało uzupełnione i wyczerpano kwotę umowy. Radny zapytał co ze znakami drogowymi pionowymi, bo jemu nie chodziło o system MSI?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy.

Prosiła radnych o wyrozumiałość, gdyż z powodu zwolnienia lekarskiego Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej Piotra Mystkowskiego, nie otrzymają odpowiedzi na pytania dotyczące pracy tego wydziału. Odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie, również było zadane na sesji czerwcowej. Chodziło o pustostan na skrzyżowaniu ulic Polskiej i Gdyńskiej. Radny prosił o zabezpieczenie tego budynku. Mieszkańcy często zwracają uwagę, a szczególnie rodzice dzieci, które tamtędy chodzą do szkoły. Ten budynek jest zarosnięty chaszczami i rodzice boją się o bezpieczeństwo swoich dzieci. W tym budynku pojawiają się bezdomni. Radny prosił o zabezpieczenie jakoś tego terenu. Z urzędu otrzymał informacje, że nieruchomość przy ul. Gdyńskiej w Wołominie wymaga przeprowadzenia prac remontowych konieczne jest w szczególności pokrycie dachu blacha oraz ocieplenie. Dopiero po wykonaniu tego budynek ten będzie mógł być zagospodarowany. Radny wyjaśnił, że w zadanym pytaniu, chodziło o zupełnie coś innego. Chodziło o jego zabezpieczenie tj. poprzez odgródzenie tej nieruchomości od ulicy jakimś ogrodzeniem pełnym, by nikt tam nie miał wstępu i żeby można było bezpiecznie przejść koło tego budynku. Z otrzymanej informacji wynika, że działka i budynek są własnością gminy. Prosił więc o podjęcie działań, o których mówił.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami  
Potwierdził, że nieruchomość jest własnością gminy. Obiecał uwzględnienie prośby radnego.

Robert Kobus - radny

Powtórzył pytanie z poprzedniej sesji: Czy Zarząd Miejskiego Zakładu Oczyszczania przeprowadził jakąś kalkulację stawek za odbiór odpadów komunalny w 2019 roku? Czy wiadomo co będzie się działo ze stawką za te odpady, w związku z wejściem w życie nowej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, od stycznia przyszłego roku? Czy ta stawka pozostanie na obecnym poziomie, jaki obowiązuje w Gminie Wołomin, czy też stawka wzrośnie? Jeśli wzrośnie to o ile?

Jarosław Kubala – Prezes Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o  
Stwierdził, że MZO nie jest od ustalania stawek w Gminie Wołomin. Tym zajmuje się Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Wołominie. To pytanie powinno zostać skierowane do urzędników.

Robert Kobus – radny

Odczytał odpowiedź, jaką otrzymał na pytanie, czy spółka przeprowadziła kalkulacje stawek zgodnie z nowymi przepisami, które będą obowiązywały od 1 stycznia 2019 roku?;

„Informujemy, że pytanie o udzielenie informacji należy kierować bezpośrednio do Spółki”.

Jarosław Kubala – Prezes Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o.  
Nie znana Mu była treść tej odpowiedzi.

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie skierował do Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. Na sesji w kwietniu zapytał o dywidendę, jaka została wypłacona przez ZEC do kasy miasta w ubiegłym roku. Chodzi o kwotę 700 000 zł.. Radni próbowali dowiedzieć się, na co te pieniądze zostały przeznaczone przez Burmistrza Wołomina? Odpowiedzi radni nie uzyskali. Komisja Bezpieczeństwa kilkakrotnie o tym mówiła i Pani burmistrz obiecała, że w momencie, gdy otrzyma dywidendę z tej spółki, to przeznaczy ją na bezpieczeństwo tj. na bezpieczne przejścia na terenie Gminy Wołomin. Po kilku dniach po sesji kwietniowej, w sieci ukazało się oświadczenie podpisane przez Wiceprezesa ZEC Pawła Królaka. Radny odczytał część z tego oświadczenia: *„Każdorazowo, kiedy pozwala na to sytuacja finansowa spółki ZEC, zyski są w znacznej części predysponowane do mieszkańców Wołomina. Ostatnio 700 000 zł z zysku spółki za 2016 rok zostało przeznaczone przez Burmistrz Miasta Elżbietę Radwan na wykonanie na czterech przejściach dla pieszych, oprócz oznakowania pionowego i poziomego, systemu aktywnego podświetlenia przejść oprawami LED z pulsatorem, oraz czujnikiem ruchu”*. Radny chciał uzyskać odpowiedź, które to 4 przejścia zostały doświetlone i oznakowane z tych pieniędzy?

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Powiedział, że Zakład Energetyki Ciepłej w Wołominie odprowadza dywidendę, która trafia do budżetu gminy. To radni jako Rada Miejska decydują o tym, na co idą te środki i to radni powinni się orientować, co z tych pieniędzy zostało sfinansowane. Prezes taką informację uzyskał i taka przekazał

Robert Kobus – radny

Uważał, że skoro Prezes ZEC taką informację przekazał i pod tą informacją się podpisał, więc w Jego mniemaniu doskonale wie o których przejściach mówił.

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Stwierdził, że tak jak radny zaznaczył *„to w Jego mniemaniu”*.

Robert Kobus – radny

Zrozumiał, że Prezes ZEC nie wie, co tak naprawdę podpisał.

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
To, co On podpisał, to radny może sobie przeczytać.

Robert Kobus – radny

Przeczytał, ale pyta, które dokładnie przejścia zostały doświetlone oprawami LED , wyposażone w czujniki ruchu i pulsatory?

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Nie wnikał, które to przejścia. Dla Niego najistotniejsze, że dywidenda ze spółki służy mieszkańcom w postaci poprawy bezpieczeństwa. To, na co idą te środki, to radni decydują.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy ktoś, poza Prezesem ZEC, jest w stanie odpowiedzieć na Jego pytanie?

Powiedział też, że kilka dni po pierwszej informacji, pojawił się kolejny plakat z logiem ZEC Wołomin, w którym można przeczytać: „Zyski ze spółek inwestujemy w miasto. Pieniądze wracają do mieszkańców Wołomina. 700 000 zł z zysku ZEC Wołomin zostało przeznaczone na rozbudowę drogi powiatowej ul. Piłsudskiego i ul. Radzymińska w Wołominie”. Radny zastanowił się, czy to kolejne 700 000 zł? Wcześniej przeznaczone 700 000 zł z dywidendy ZEC na doświetlenie 4 przejść. Następnie przeznaczają się kolejne 700 000 zł na rozbudowę drogi powiatowej Piłsudskiego/Radzymińskiej w Wołominie. Czy jest to te same 700 000 zł., czy to jest kolejne 700 000 zł z zysku ZEC.

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Zastanawiał się, czy radny zadaje pytanie, bo nie zna odpowiedzi? Powtórzył to, co powiedział wcześniej, że spółka odprowadziła jedno 700 000 zł z zysku.

Robert Kobus – radny

Na wspomnianym plakacie pojawiła się informacja „Dodatkowe oznakowanie przejść dla pieszych w ciągu ul. Piłsudskiego i Radzymińskiej”. Zapytał więc, czy Prezes ZEC nadal będzie twierdził, że nie wie które przejścia zostały doświetlone za pieniądze ze spółki?

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Powiedział, że pieniądze w wysokości 700 000 zł, zasiliły budżet gminy, o którym decydują radni. Te pieniądze służą wszelkim celom, o których Rada Miejska zdecyduje, a które Burmistrz wyda. Te pieniądze służą na budowę oświetlenia, budowę dróg i inne cele. Trudno jest rozdzielić, czy to akurat te pieniądze czy inne.

Robert Kobus – radny

Powiedział, że odczytał konkretnie to, co Prezes ZEC Paweł Królak napisał w swoim oświadczeniu, że: „700 000 zł z zysku spółki za 2016 rok, zostało przeznaczone przez Burmistrz Miasta Elżbietę Radwan na wykonanie na czterech przejściach dla pieszych, oprócz oznakowania pionowego i poziomego, systemu aktywnego podświetlenia przejść oprawami LED z pulsatorem oraz czujnikiem ruchu”. Dlatego zadał proste pytanie, które to są przejścia dla pieszych?

Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Nie znał odpowiedzi na to pytanie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że 700 000 zł., to jest dużo pieniędzy. To, co radny czyta, że zostało przeznaczone na to czy tamto, to być może wszystko jest prawdą. Obiecała to sprawdzić i przekazać tę informację radnemu. Radny mówi tak, jakby Pani burmistrz trzy razy wydała te same pieniądze na różne rzeczy. Może w tych 700 000 zł, są te wszystkie rzeczy, które zostały wymienione. Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć zapewniła, że nigdy nie podaje informacji, że „coś jest na pewno”. Sama słyszała, takie informacje, że coś jest na pewno, nawet z ust radnego Roberta Kobusa. Opierając się na tych słowach, zdaniu i opinii niepotrzebnie wprowadziła kilka osób w błąd.

Robert Kobus – radny

Powiedział, że przed oczami ma oświadczenie Prezesa ZEC, które odczytał.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Pamięta to oświadczenie, ale całej reszty nie pamięta. Musi to sprawdzić.

Robert Kobus – radny

W odczytanym oświadczeniu nie jest napisane, że te 700 000 zł, zostało wydane „*między Innymi*”. Brzmi to jednoznacznie, że te „700 000 zł z zysku spółki zostało przeznaczone przez Burmistrz Miasta Elżbietę Radwan na wykonanie na czterech przejściach dla pieszych, oprócz oznakowania pionowego i poziomego, systemu aktywnego podświetlenia przejść oprawami LED z pulsatorem oraz czujnikiem ruchu”. Dlatego radny zadał konkretne pytania, o które cztery przejścia chodzi? Jest też druga część oświadczenia, gdzie jest mapka. Na nim można przeczytać, że 700 000 zł z zysku ZEC przeznaczono na rozbudowę drogi powiatowej Piłsudskiego/Radzymińskiej w Wołominie. Jednak trzymając się pierwszego oświadczenia, radny chciał znać lokalizacje tych czterech przejść.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Skontaktowała się z Panią skarbnik, która obecnie jest na zwolnieniu lekarskim. Pani skarbnik udzieliła odpowiedzi, że uchwała Rady Miejskiej, ta dywidenda z ZEC w wysokości 700 000 zł., została przeznaczona na dofinansowanie inwestycji „Przebudowa drogi powiatowej Piłsudskiego/Radzymińska, gdzie zostały wykonane m.in. przejścia dla pieszych, takie jako radny opisał. Jej zdaniem „bicie piany” na temat oświadczenia Prezesa ZEC i próba wprowadzenia w błąd jest zupełnie niepotrzebna, bo to Rada Miejska zdecydowała, na jaki cel zostanie ta dywidenda przeznaczona.

Robert Kobus – radny

Odczytał tylko to, co jest w oświadczeniu podpisanym przez Pana Prezesa ZEC. Mieszkańcy czytając taką informację, wywnioskują, że 700 000 zł zostało przeznaczone na cztery przejścia dla pieszych, na ich doświetlenie LED i oznakowanie. 700 000 zł podzielone na cztery to jest 175 000 zł na przejście. Radny chciał uzyskać informację, czy jeżeli zostały doświetlone cztery przejścia, tak jak jest to napisane w oświadczeniu, to chciał się dowiedzieć, o jakie lokalizacje przejść dla pieszych chodzi? W którym miejscu są one zlokalizowane? Mieszkańcy są zdziwieni, bo nie kojarzą przejść na gminnych drogach, które są doświetlone LED, poza tymi wykonanymi z pieniędzy Budżetu Obywatelskiego. Które jeszcze przejścia są doświetlone LED i to za taką kwotę? Nie jest napisane, że „*między innymi*”. Jest konkretna informacja, że 700 000 zł na cztery przejścia dla pieszych. Jeżeli jest inaczej, to oznacza, że osoba, która podpisała się pod tym oświadczeniem, wprowadza mieszkańców w błąd.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni oczekują na informacje, które konkretnie przejścia zostały doświetlone z pieniędzy z dywidendy ZEC?

Robert Kobus – radny

Z drugiej części oświadczenia Prezesa ZEC można wywnioskować, że chodzi o przejścia zlokalizowane w ciągu ul. Piłsudskiego/Radzymińskiej. To można wywnioskować z plakatu, który został wydrukowany i przedstawiony mieszkańcom, oraz z tego, co powiedziała Pani Sekretarz. Prosił więc Panią Sekretarz, Panią Burmistrz i Pana Prezesa ZEC, o potwierdzenie, czy według tego co przedstawili w mediach, że są to przejścia zlokalizowane na ulicy Piłsudskiego i na ul. Radzymińskiej?



Paweł Królak – Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. w Wołominie  
Powtórzył, że jako Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej, jest dumny z tego, że ZEC mógł odprowadzić dywidendę. Dumny jest również z tego, że ta dywidenda służy mieszkańcom i służy poprawie bezpieczeństwa i innym celom. To radni decydują o tym, gdzie i na jakie przejścia zostaną te pieniądze przeznaczone. Radny zadaje trzy razy to samo pytanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że radny zadaje to samo pytanie, bo nie otrzymuje na nie odpowiedzi, na pytanie, które przejścia dla pieszych zostały doświetlone. Odpowiadający kluczą z różnymi interpretacjami. Natomiast brak jest konkretnej odpowiedzi, bo nikt nie wie jak na to pytanie odpowiedzieć.

Robert Kobus – radny

Wyjaśnił, że w momencie, gdy zadał to pytanie na kwietniowej sesji, a władze gminy odpowiedziałyby, że dywidenda w kwocie 700 000 zł wpłynęła do kasy gminy, do wspólnego „worka” i została rozdysponowana pomiędzy inwestycje przeprowadzone przez gminę, to temat byłby zamknięty. Radni nie doszukiwaliby się na, co te pieniądze zostały przeznaczone, bo wiadomo, że nie jest to dywidenda celowa. Poszło to do wspólnej kasy i zostało rozdysponowane na inwestycje prowadzone przez gminę. Radni z tym się zgadzają i jest to dla nich temat oczywisty. Natomiast dwa/trzy dni po sesji w sieci ukazuje się oświadczenie, podpisane przez Prezesa ZEC Pawła Królaka, z którego radni dowiadują się, że 700 000 zł zostało przeznaczone na przejścia dla pieszych. Dlatego radni chcieliby się dowiedzieć, które to przejścia na terenie gminy zostały zrealizowane z tych pieniędzy. Gdyby to oświadczenie nie ukazało się w sieci, to dla radnych temat dywidendy byłby zamknięty i nie wracaliby do tego tematu. Pieniądze trafiły do kasy gminy. Zostały rozdysponowane pomiędzy inwestycje wykonane przez gminę i to jest zrozumiałe. Natomiast kierownictwo urzędu na własne życzenie wróciło do tematu tym oświadczeniem. Nie można się dziwić, że radni, na wniosek mieszkańców, którzy o to pytają, po kilku miesiącach wracają do tematu, i próbują się dowiedzieć, które przejścia dla pieszych zostały zrealizowane z a te 700 000 zł? Można się tylko domyślać, że chodzi o przejścia, które są zlokalizowane na ul. Piłsudskiego i Radzymińskiej. Tak wynika z mapki, która została załączona do oświadczenia po kilku kolejnych dniach.

Jednak, jeśli chodzi o ul. Piłsudskiego i ul. Radzymińską, to są to ulice powiatowe. Dlatego też radny zapytał, czy miasto może realizować doświetlenie przejścia dla pieszych na drodze powiatowej? Na pewno nie było żadnego porozumienia.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przypomniała, że miasto Wołomin dokłada środki do inwestycji powiatowej i to jest wiadome wszystkim. Obiecała, że sprawdzi i wszystko radnemu wytłumaczy, na co poszły te pieniądze, na jakie przejścia.

Robert Kobus – radny

Nie Jemu ma Zastępca Burmistrza tłumaczyć i wyjaśniać, tylko wszystkim mieszkańcom.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że niepotrzebnie urzędnicy wszystko próbują przekuć w PR, by pokazać, że to i tamto zostało zrobione. Pieniądze poszły na dofinansowanie konkretnej inwestycji powiatowej. Powiat obecnie nie odpowie, czy za te pieniądze wykonał konkretnie asfalt, czy wykonał doświetlenie przejść dla pieszych. Trzeba by było pokawałkować tę inwestycję, by stwierdzić, która złotówka, na co poszła. Tam również pieniądze poszły do

wspólnego worka i została wykonana cała inwestycja. Nie można sobie przypisywać, że gmina wykonała przejścia dla pieszych lub coś innego. Gmina dofinansowała wykonanie całej inwestycji. Ten przekaz powinien wyglądać w taki sposób, by być prawidłowym.

Jerzy Mikulski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu

Stwierdził, że to jest kolejny przykład niewiarygodnych informacji i zupełnie niepotrzebnie wydawanych pieniędzy, na rzeczy, które co najmniej mijają się z prawdą. Według Oświadczenia Pani burmistrz na posiedzeniu rady nadzorczej, przy podziale zysku ZEC za 2016 rok, padła informacja, że te pieniądze będą przeznaczone na wyrównanie niezbędnych należności, w stosunku do PWiK za deszczówkę. Taka była oficjalna informacja. Potem w zależności od potrzeb, było to interpretowane. Natomiast to co obecnie słyszy, to sam w to nie wierzy. Na sesji rady powiatu zapytał o udział gminy w realizacji inwestycji. Wiadomo jest, że inwestycje są realizowane wspólnie z powiatem, ale nieuprawnionym jest stwierdzenie, że coś zostało dokonane, a coś nie. Tak jak powiedział Przewodniczący Rady Miejskiej, ogólny udział procentowy w inwestycji ma gmina. Jeśli radni spojrzą w terminy przekazywania tych transz, które były przekazywane, to one w ogóle nie pokrywają się z terminem realizacji tej inwestycji. Wykonanie przejść i doświetleń było wykonane z zupełnie innego budżetu, tj. z budżetu bezpieczeństwa, który w powiecie funkcjonuje przy realizacji inwestycji drogowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że gdy rozmawiano na sesji o przyjęciu dywidendy, to mówiono wtedy, że gmina musi zapłacić podatek za wody opadowe. To zostało zinterpretowane, że na to potrzebne są gminie środki. Nikt nie mówił wtedy, że te środki zasilą jakąś inwestycję. One były potrzebne gminie, żeby zbilansować budżet.

Robert Kobus – radny

Na koniec dyskusji dodał, że wszyscy radni i mieszkańcy czekają na informację, które cztery przejścia zostały wykonane z tych 700 000 zł? Dodał też, że przejścia w ciągu ulic Piłsudskiego i Radzyńskiej, w liczbie sześciu sztuk, jakie zostały doświetlone LED i oznakowane aktywnie, kosztowały 0,00 zł. Radny tą informacją uprzedził twierdzenie, że te przejścia zostały doświetlone z tych 700 000 zł dywidendy z ZEC. Koszt doświetlenia tych przejść pokryła firma, która realizowała inwestycję remontu ulic Piłsudskiego i Radzyńskiej. Było to wykonane gratis.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwracając się do Prezesa Miejskiego zakładu Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o., zapytał, czy otrzymał On skwitowanie od Rady Nadzorczej za 2017 rok?

Jarosław Kubala – Prezes MZO w Wołominie

Potwierdził, że takie skwitowanie otrzymał.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wynika z tego, że 1 mln. zł. wykazanej straty nie miało wpływu na decyzję Rady Nadzorczej i organu właścicielskiego. Wyraził zadowolenie, że za takie wyniki otrzymuje się absolutorium.

Eugeniusz Dembiński – radny

Podniósł sprawę stanu nawierzchni ul. Zielonej, który jest bardzo zły. Prosił o wyrównanie nawierzchni tej ulicy.

Drugą sprawą, która niepokoiła radnego były stada dzików na terenie ogródków działkowych. Prosił o zajęcie się sprawą.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że ul. Zielona jest ulicą gminną. W ramach poprawy przejezdności zajmuje się nią Wydział Gospodarki Komunalnej. Pani Naczelnik obiecała przekazać sprawę do tego wydziału. Obecnie zostało przygotowane postępowanie przetargowe na budowę tej ulicy.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Podejmowane są działania i szczegółowej odpowiedzi radnemu udzieli na piśmie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Po raz kolejny poruszył temat topoli na stadionie. Radny jest w stałym kontakcie z Dyrektorem OSIR, która sobie świetnie radzi z tymi topolami. Jednak z jednym drzewem są problemy. Jest to drzewo, które rośnie niedaleko wejścia do OSIR Huragan. Drzewo to stwarza niebezpieczeństwo dla użytkowników OSIR.

Kolejne drzewo, które jest niebezpieczne, a które jest w pobliżu linii elektrycznej, rośnie na roku ulic Sportowej i Orwida. Zdaniem radnego te dwa drzewa należy jak najszybciej wyciąć.

Z radością poinformował obecnych, że XXVII bieg półmaraton Cudu nad Wisłą odbył się, tak jak wielokrotnie powtarzał.

Mirosław Bieńczyk – radny

na ul. Długą w Duczkach został wprowadzony wykonawca i będzie ona budowana. Jednak na dalszy odcinek, od ul. Kolorowej, jest potrzebna budowa kanalizacji. Prezes PWIK Paweł Solis obiecał, że zarząd spółki podejmie odpowiednią decyzję i zostanie podpisana umowa z wykonawcą, żeby nie blokować budowy ul. Długiej. Radny zapytał, dlaczego do tej pory to nie zostało zrobione?

Wojciech Jankowski – Członek Zarządu PWIK

Postępowanie na budowę kanalizacji w ul. Długiej, to jest to obecnie w procedurze oceny. Do końca września jest termin związania ofertą i w tym okresie będzie to rozstrzygnięte. Zarząd PWIK jest w kontakcie z wykonawcą ul. Długiej, by nie było sytuacji, że zostanie wykonany jakiś odcinek drogi, a za chwilę PWIK wejdzie z budową kanalizacji. Wszystko jest w miarę koordynowane, ale problemem zasadniczym są finanse.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała, że odbył się już drugi przetarg na realizację inwestycji budowy kanalizacji w ul. Długiej w Duczkach. Wpłynęły oferty, ale zasadniczym problemem jest to, że oferty przekraczają wysokość posiadanych środków. Mimo wszystko badana jest najniższa oferta, żeby przetarg można było rozstrzygnąć.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, czy w sprawie ostatniego odcinka ul. Przytorowej w Duczkach zostało spisane porozumienie z właścicielem nieruchomości, która dotychczas nie była własnością gminy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że ul.Przutorowa będzie realizowana na podstawie decyzji ZRID. Ostatnia nieruchomość pod ul. Przytorową została włączona do procedury specustawy. W związku z tym, nie ma potrzeby zawierania jakiegokolwiek umowy.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał również o wykup działek pod chodnik do Starego Grabia. Jakie są postępy w tym temacie?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Odpowiedział, że do wykupu jest ok. 50 działek. Są wydane decyzje, zatwierdzające podziały w większości przypadków. Jedynie w czterech przypadkach, ze względu na nieuregulowany stan prawny, procedura musi być przedłużona. W pozostałych przypadkach została sporządzona wycena i przystąpiono do negocjacji.

Mirosław Biencyk – radny

Stwierdził, że taka sytuacja jest od dwóch miesięcy.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że jest konieczność zachowania wszystkich procedur. Wydanie decyzji podziałowych wymaga czasu. Trzeba wysłać te decyzje do stron. Następnie zlecić operat szacunkowy. Przeanalizować też, czy został on wykonany poprawnie. Te czynności zostały już wykonane. We wrześniu Wydział przystąpi do etapu negocjacji.

Mirosław Bieńczyk – radny

W Duczkach jest miejsce spotkań dla mieszkańców. Jednak jest potrzebny ktoś, kto będzie się opiekował tym miejscem. W tej chwili jeden z mieszkańców zamyka i otwiera to miejsce spotkań. Radny zapytał, czy jest możliwość, by urząd podpisał umowę zlecenie z kimś, kto opiekowałby się tym placem, za jakieś niewielkie pieniądze?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Obiecała przeanalizowanie tej sprawy. Radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Przypominał, że w ramach Funduszu sołectkiego w Duczkach nic nie zostało wykonane. Prosił o przyspieszenie działań w tym temacie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała, że jest kilka takich miejsc jak Miejsce spotkań w Duczkach, skwer przy ul. Kościelnej/róg Sikorskiego, park przy Muzeum Z.i W. Nałkowskich, do opieki których konieczne jest stworzenie stanowiska takiego jak Miejski Ogrodnik. Byłaby to osoba, która scalałaby i opiekowałaby się takimi miejscami, których przybywa i bezie ich coraz więcej. Zastępca Burmistrza Ma tego świadomość i nie jest tak, że dopiero radni o tym mówią. Kierownictwo urzędu od wielu tygodni, a nawet miesięcy o tym rozmawiają. Na pewno zostanie wypracowane jakieś rozwiązanie. Nie będzie tak, że to ktoś z radnych będzie musiał się tym placem opiekować. W przypadku Duczek, jest to chwilowa sytuacja, ale nie docelowa.

Mirosław Bieńczyk – radny

Obecnie jeden z mieszkańców Duczek, który mieszka po sąsiedzku do placu, zamyka i

otwiera to miejsce spotkań, a wszyscy mieszkańcy dbają o porządek. Chodzi o niewielkie wynagrodzenie za otwieranie i zamykanie, oraz pilnowanie porządku. Mieszkaniec jest chętny do podjęcia się tych obowiązków.

Robert Kobus – radny

Analogicznie do pytania dot. ul. długiej w Duczkach, zapytał o ul. Kochanowskiego w Wołominie. Jak tam wygląda sytuacja i czy PWIK przygotowuje się do kolejnego przetargu?

Wojciech Jankowski – Członek Zarządu PWIK

Poinformował, że na koniec września będzie ogłoszony przetarg.

Andrzej Żelezik – radny

Stwierdził, że nierówno traktuje się część północną i południową Wołomina. Gdy konstruowano budżet na 2018 rok, radny poruszał temat konieczności poprawy, nawet inwestycyjnej ulicy Kurkowej. Były już nawet prowadzone negocjacje z mieszkańcami. Mówił również o ulicy Jodłowej, ul. Leszczyńskiej, ul. Legionów od ul. 1-go Maja do ul. Wołomińskiej. To są bardzo zaniedbane ulice. Radny Adam Bereda poruszał stan ul. Sikorskiego, ale można zaręczyć, że jej stan jest lepszy od tych, które radny wymienił w pierwszej kolejności. Jednak dotyczy to tej samej części Wołomina. Nie można ich porównać z takimi ulicami jak: Wiosenna, Letnia, Zimowa, Diamentowa. Wszystko to, co jest po północnej stronie linii kolejowej, jest inaczej traktowane. O to radny miał żal. Miał nadzieję, że koledzy radni, którzy będą również radnymi w następnej kadencji, będą o tym pamiętali. Do ulic wymagających poprawy zaliczył także ul. Brzozową i Topolową. Prosił, by chociaż uzupełnić braki w nawierzchni tych dróg.

Zapytał co dzieje się w sprawie ul. Jodłowej?

Teren przyległy do zmodernizowanej linii kolejowej i przejście pod torami są bardzo brudne. Być może sprzątanie tego terenu jest w gestii kolei. Jednak przyjeżdżający do Wołomina, mówią o brudzie jaki tam jest. W Warszawie przy Dworcu Wileńskim można podziwiać, jak władze miasta potrafią utrzymać czystość. W Wołominie nie potrafi się tego sprzątania zorganizować. To źle świadczy o władzach samorządowych i radnemu jest z tego powodu przykro. Miasto o to powinno dbać i przewidzieć jakieś pieniądze w budżecie, żeby to było w takim stanie, żeby nie trzeba było się wstydić.

Kolejną poruszoną sprawą było przejście dla pieszych, które znajduje się przy wyjściu z tunelu. Jest ono na łuku drogi i nieszczęście, że jest w tym miejscu, ale z tego trzeba jakoś wybrnąć. Przejście nie jest oznaczone pasami, a to jest nieporozumienie.

Radny zwrócił też uwagę, że najstarszy miejski WC jest często nieczynny.

Po raz kolejny powtórzył temat ograniczenia prędkości przy cmentarzu. Znak ograniczający prędkość stoi, ale nikt tej prędkości nie przestrzega. Przy bramie cmentarnej od ul. Granicznej jest łuk drogi, a samochody jadą tam z dużą prędkością. Na cmentarz przyjeżdżają często starsze osoby rowerami. Trzeba pomyśleć, żeby tam zrobić progi zwalniające, które kierowców samochodów zmusiłyby do zmniejszenia prędkości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zadał pytanie związane z koleją: Co się dzieje z windami? Mieszkańcy często narzekają, że są one ciągle zepsute. Mieszkańcy zaczynają rezygnować z rowerów, bo nie mają możliwości przejścia na drugą stronę. Przewodniczący Rady rozmawiał z kierownikiem w OTIS, który powiedział, że bardzo długo trwa oczekiwanie na części zamienne do tych wind. Czy urzędnicy kontaktowali się z koleją, by ta zmusiła wykonawcę inwestycji do wymiany tych wind, które od momentu zainstalowania psuły się kilkadziesiąt razy. Od

trzech czy czterech miesięcy są praktycznie nieczynne.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Rozmawiała na ten temat z osobą z zakładu w Siedlcach, która opiekuje się windami. Proceduralnie wysyłane tam były pisma dotyczące awarii tych wind. Osoba odpowiedzialna za te windy powiedziała, że będą starali się zmusić firmę, która instalowała te windy, żeby całą elektrykę zasilającą przenieść z dołu na górę, by nie ulegała ona zalewaniu wodą, które powoduje zwarcia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rozmawiał z kierownikiem serwisu w OTIS, który mówił, że takie problemy mają również w innych windach. Problemem jest tam to, że winda ma odkryte drzwi. Jest źle zaprojektowane zadaszenie przed wejściem do windy – jest ono za małe. Padający deszcz zacina w stronę drzwi, spływa na dół i powoduje, że te moduły elektroniczne ulegają uszkodzeniu. Prosił więc o porozmawianie na temat zmodernizowania wejść do tych wind. Bez względu ile razy będą windy wymieniane, to jak przyjdzie większa ulewa, na skutek tego, że te drzwi są odkryte, to woda będzie je cały czas zalewała.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Postara się uzyskać pisemną deklarację, że wykonawca będzie coś z tym robił, żeby zmodernizować te dźwigi, by nie ulegały zwarciom.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że bardzo ważna jest sprawa, którą poruszył radny Andrzej Żelezik, tj. czystość w tych przejściach. Czy mieszkańcy doczekają się, że ktoś będzie regularnie te przejścia sprzątał?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zapewniła, że służby gminne dokonują sprzątnia tych przejść.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sądzi, że sprzątnie to polega na tym, że zbierane są śmieci. Jednak tam zalega już piach, zrobiło się brudno. Chyba trzeba byłoby to już przemyć. Przejście wygląda jakby było użytkowane 5 lat, a nie rok.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że zwróci uwagę, żeby tam zostało przeprowadzone jakieś generalne sprzątnie. Gmina nie przejęła administracji tych przejść. Przepychanka pomiędzy koleją a władzami gminy trwa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że dwóch sprzątających można wysłać.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała rację Przewodniczącemu Rady, że można zmorzyć wszystkie czynności porządkowe.

Piotr Sikorski – radny

Stwierdził, że Przewodniczący Rady powiedział, że należy wysłać dwóch ludzi do sprzątnia. Zapytał jednak czy gmina może we własnym zakresie posprzątać teren

kolejowy? Czy jeżeli ktoś ze służb miejskich to zrobi, to czy nie będzie larum, że sprząta się nie swoje?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że jedynie właściciel terenu może mieć pretensje, że gmina posprzątała nie swoje.

Piotr Sikorski – radny

Domniemał, że właściciel nie będzie miał pretensji. Pytanie tylko, czy to radni, którzy mają nad tym nadzór nie będą mieli pretensji? Jednak skoro jest taka wola radnych, to może należy posprzątać te przejścia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że to nie będzie dokonywanie napraw, lecz jedynie wysłanie ekipy sprzątającej, która i tak sprząta miasto i teren wokół kolei, żeby to przejście posprząkali w ramach wykonywanych obowiązków. Nikt nie jest w stanie wycenić, jakie to są pieniądze. W związku z tym nikt żadnego zarzutu nie postawi. Chodzi jedynie o posprzątanie przejść pod torami.

Mateusz Bereda – radny

Przypomniał, że na poprzedniej sesji w czerwcu pytał o teren po MarcPolu. Uzyskał wtedy odpowiedź, że od 22 kwietnia 2017 roku prowadzone jest postępowanie o wykreślenie z księgi wieczystej. Zapytał, czy przez półtora roku nic się nie może zadziać, żeby gmina sprawnie odzyskała ten teren, żeby to nie niszczało? Radny podejrzewał, że po upływie kolejnego roku teren będzie wyglądał gorzej niż teren po basenie. Gdyby teraz jakiś inwestor prywatny to od gminy wydzierżawił, to dałoby się to wykorzystać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że zapis w dziele III księgi wieczystej o dzierżawcy ma znaczenie w przypadku sprzedaży, ale nie przeszkadza zagospodarowaniu terenu poprzez wynajęcie.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Odpowiadając na pytanie, powiedział, że do samego zagospodarowania terenu, wpisy nie przeszkadzają.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, dlaczego przez tyle czasu nie podjęto działań, żeby coś z tym terenem zrobić? Tym bardziej, że była osoba chętna do wynajęcia go.

Mateusz Bereda – radny

Obawiał się, że zaistnieje taka sytuacja jak z basenem, że teren zostanie zdewastowany i gminie zostanie tylko kolejny koszt, zamiast zysku. Po roku czy dwóch trzeba będzie zabezpieczyć kolejny milion złotych na wyburzenie tego.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Obiecał, że przyjrzy się sprawie co do możliwości jej rozwiązania. Przyjął problem do wiadomości i realizacji.

Maciej Łoś – radny

Uważał, że dziki, to ważna sprawa w gminie Wołomin. To nie jest tylko sprawa po stronie

gdzie mieszka radny Eugeniusz Dembiński. Od dłuższego czasu jest to również problem północnej części miasta i gminy. Problem polega na tym, że dzików jest coraz więcej. Wiadomo, że jest wirus ASF – to jest wirus pomoru świń i dzików. W Polsce jest bardzo dużo ognisk tej choroby. Wiele z tych zwierząt zostało już zneutralizowanych. Drugim problemem jest to, że po wakacjach dzieci chodzą do szkół i rodzice boją się o swoje pociechy, bojąc się czy te zwierzęta nie zaatakują dzieci. Radnemu wiadomym jest, że Starosta wydał zgodę na odstrzał ok. 20-30 sztuk dzików. Dzików coraz więcej pojawia się w pobliżu siedlisk ludzkich. Prosił o odpowiedź na pytanie, jakie są podejmowane działania, żeby zapobiegać?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że temat był omawiany na spotkaniu z sołtysami. Obecny był Pełnomocnik Burmistrza ds. wsi. Mówił, że myśliwi zwrócili się o pozwolenie na usytuowanie chłodni na terenie gminy lub powiatu, żeby nie wozic tych ubitych zwierząt do Warszawy, żeby usprawnić odstrzał dzików zarażonych ASF. Sołtysi otrzymali do wywieszenia informacje o ASF w sołectwach. Żałował, że na sesji nie przekazano informacji w tej sprawie.

Maciej Łoś - radny

Też interesował się windami. Wydzwaniał w różne możliwe miejsca, w tym do Siedlec. Rozmawiał z osobą, która się tym zajmuje. Wyjaśniono mu, że w lipcu zebrała się jakaś specjalna komisja, która obradowała m.in. na temat wołomińskich wind, ponieważ wszyscy zdają sobie sprawę, że jest jakiś duży problem. Zastanawiano się jak ten problem rozwiązać. Naprawy wind trwają długo, bo części sprowadzane są z Francji lub z Kanady. Jeśli w tych hurtowniach nie ma części, to one dopiero wyszukują na całym świecie gdzie one mogą być. Dopiero po sprowadzeniu ich do Polski, mogą one być zainstalowane. W ubiegłym roku, naprawa jednej z wind kosztowała ok. 120 000 zł.

Radny sprawdził, że OTIS bardzo szybko reaguje, jeśli chodzi o podstawowe naprawy. Czas reakcji to 1-2 godzin od zgłoszenia.

W sprawie sprzątnięcia przejść podziemnych, radny powiedział, że każdy kto przyjedzie do Wołomina i zobaczy to miasto, to mówi, że jest to szare, brudne miasto. Oczywiście są miejsca, gdzie jest ładnie i czysto. Jednak najczęściej jest to w miejscach, które zostały stosunkowo niedawno wyremontowane czy odnowione. W pozostałych miejscach nie wygląda to najlepiej. Zniszczone kosze uliczne, trawy wyrastające na chodnikach. Radny stwierdził, że w naszym mieście nie ma estetyki. Nikt nie dba o miasto. Nagle na koniec kadencji pojawiły się nowe klomby z kwiatkami. Nie są to jednak ładne kwiaty i klomby. Tylko żeby było widać, że coś się dzieje.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Jej zdaniem każdy ma prawo do swojej opinii i estetyki. Gdy dobudowano drugą część Szkoły Podstawowej Nr 3, to również krytykowane jej wygląd. Trudno wszystkich zadowolić. Zawsze jest coś nie tak. Kwietniki nie powstały na koniec kadencji, tylko jak co roku całe miasto jest ukwiecane. Nie jest tak, że coś powstaje przed wyborami. Jednak bardzo ciężko coś zmienić w Wołominie, a szczególnie estetykę i ogólny wygląd miasta. Dbając o czystość, dostawiane są kosze na śmieci. To, że te kosze są zniszczone i miasto jest zaśmiecone, to również zależy od mieszkańców. Wszyscy muszą zadbać o czystość.

Maciej Łoś – radny

Jeżeli Pani burmistrz widzi, że jakiś kosz jest zniszczony, to po jednym telefonie, ktoś powinien to naprawić. Nie powinno być tak, że ten kosz leży zniszczony przez dłuższy czas, albo w ogóle tego kosza nie ma. Chodziło radnemu o to, żeby na takie rzeczy były



środki i żeby odpowiednie osoby reagowały natychmiast, żeby było widać, że o to miasto ktoś dba.

Robert Kobus - radny

Zwracając się do Prezesa MZO, zapytał, czy będąca w posiadaniu MZO maszyna sprząająca jeździ „na okrągło” czy miasto będzie sprzątane w jakiś cyklach? Gdy radni pytali o to na poprzedniej sesji, to dostali odpowiedź, że nie będzie sprzątania na bieżąco, tylko miasto będzie sprzątane w sześciu cyklach. Skoro MZO ma swoją maszynę sprząającą, to mogłaby ona codziennie jeździć po mieście i sprzątać kolejno wszystkie ulice.

Jarosław Kubala – Prezes MZO

Stwierdził, że gdy tylko MZO będzie miał zapłacone za te prace, to maszyna może pracować nawet 24 godz. na dobę. Jednak umowa jest podpisana na 6 cykli sprzątania i to jest realizowane zgodnie z umową. Jeżeli zasady się zmienia, to nie będzie żadnego problemu. Są do tego ludzie, żeby pracowali nawet na 3 zmiany.

Robert Kobus – radny

Zapytał, na jaką kwotę opiewa umowa?

Jarosław Kubala – Prezes MZO

Nie pamiętał kwoty umowy, ale sprawdzi i przekaże radnemu taką informację. Z treścią umowy radny może zapoznać się w Urzędzie Miejskim, który jest stroną umowy.

Robert Kobus – radny

Z prośbą o udostępnienie umowy wystąpił do Prezesa MZO, gdyż występując o informacje dot spółek, radni otrzymują odpowiedź, żeby zwracali się w tej sprawie do spółek.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy ta zmiatarka się nie psuje?

Jarosław Kubala – Prezes MZO

Odpowiedział, że wszystkie rzeczy się psują. Jednak usterki usuwane są na bieżąco. Generalnie jednak urządzenie sprawuje się bez większych zastrzeżeń.

Krzysztof Rembelski - radny

Powiedział, że przejście dla pieszych na ul. Kościelnej, na skrzyżowaniu z ul. Reja jest mało widoczne. Oznakowanie poziome, praktycznie nie jest widoczne, a szczególnie w nocy. Radny wnioskował o doświetlenie tego przejścia. Podobnie bardzo słabo jest widoczne przejście na ul. Al. Niepodległości przy wyjeździe z ul. Kolonia Grudek.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że na wymienionych przejściach dla pieszych będzie wykonane doświetlenie.

Piotr Sikorski – radny

Poinformował radnego Krzysztofa Rembelskiego, że przejście na ul. Kościelnej, skrzyżowanie z ul. Reja jest zgłoszone przez Niego do Budżetu Obywatelskiego, jako przejście aktywne. Miał nadzieję, że będzie to realizowane.

Kolejne pytanie radnego dotyczyło progów zwalniających. Temat progów zwalniających na ul. Nowa Wieś zgłaszała jedna z mieszanek tej ulicy. Zebrała też podpisy innych mieszkańców tej ulicy. Z portalu społecznościowego dowiedział się, że jest już zatwierdzana organizacja ruchu i te progi zwalniające tam powstaną.

Radny poinformował, że składał „interpelację”, żeby poprawić bezpieczeństwo na ul. Wiosennej, poprzez zamontowanie progów zwalniających. Mieszkańcy zgłaszali mu, że tam jest niebezpiecznie, bo samochody jeżdżą szybko. W swojej „interpelacji” sugerował, żeby zaprosić mieszkańców ul. Wiosennej i przeprowadzić z nimi konsultacje, gdzie te progi powinny powstać, by nie robić tych progów na siłę. Na swoją „interpelację” radny otrzymał odpowiedź z urzędu, że to będzie realizowane ewentualnie w przyszłym roku. Radny zapytał, czy można te konsultacje przyspieszyć? Na ul. Wiosennej przy ul. Batorego są wysepki przy przejściu dla pieszych, bardzo często są zdarzenia komunikacyjne, o czym mówią mieszkańcy. Radny zapytał, czy jeszcze w tym roku można coś przy tej wysepce coś zrobić?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że generalnie, na Osiedlu Sławek, ul. Wiosenna jak i Głowackiego nie ma wyniesień. Kierowcy rozwijają tam bardzo duże prędkości. Trzeba podejść kompleksowo do tematu wyniesienia przejść dla pieszych czy też skrzyżowań. Tylko w ten sposób można spowolnić ruch na tych ulicach. Zwykle garby nie spełniają swojej roli, tylko utrudniają ruch. Lepsze są wyniesienia skrzyżowań lub przejść dla pieszych. Z doświadczenia wynika, że się sprawdzają. Mieszkańcy ul. Nowa Wieś zbierali podpisy pod wnioskiem o zamontowanie progów zwalniających, gdyż rozprzestrzeniono informację, że radni są temu przeciwni. Przewodniczący Rady nie pamięta uchwały podjętej przez Radę Miejską, a dotycząca sprzeciwu radnych odnośnie montowania progów zwalniających. Zapytał, kto rozpoczyna takie pogłoski, bo do Niego dotarła informacja, że to powiedział ktoś z urzędu.

Edyta Zbieć- Zastępca burmistrza

Stwierdziła, że jeżeli byłoby tak, że to powiedział ktoś z urzędu, to znaczyłoby, że nie zna procedur.

Piotr Sikorski - radny

Prosił o udzielenie informacji, czy mieszkańcy ul. Wiosennej mogą liczyć na spotkanie ws. wyniesień i poprawienie bezpieczeństwa na tej ulicy? Jeśli tak, to kiedy?

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Obiecała, że gdy Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Piotr Mystkowski wróci ze zwolnienia lekarskiego, to postara się z nim uzgodnić, jakie są możliwości realizacji tych konsultacji w br. i czy to zmieści się w harmonogramie.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że odświeżenie pasów na przejściach dla pieszych powinno być zrobione kompleksowo. Ktoś z urzędu powinien przejechać się po mieście i sprawdzić, które z przejść należy odświeżyć. Na wielu z przejść farba jest nietrwała i już na wielu jest niewidoczna.

Robert Kobus – radny

Pani Sekretarz wspomniała, o dwóch przejściach dla pieszych, które będą doświetlane. Radny zapytał, czy dysponuje Ona pełną listą tych przejść, które zostaną doświetlone?

Prosił o przekazanie takiej listy radnym.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Taką listę przekaże do Biura Rady i poprosi pracownika o rozesłanie jej do wszystkich radnych.

Pani Sekretarz zapytała radnych o ich zdanie na temat trójwymiarowych przejściach dla pieszych? Chodzi o tak pomalowane przejścia, które wyglądają jakby były podniesione-wywyższone. Chciała wiedzieć, czy radni wyrażą zgodę na takie oznakowanie przejść.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Proponował zrobienie jednego przejścia na próbę. On sam słyszał, opinie, że nie wszyscy kierowcy potrafią odpowiednio zachować się przy tak oznakowanym przejściu. Hamują nagle, myśląc, że nagle jest jakaś przeszkoda na drodze. Gdy jest przejście wywyższone, to dobrze widać z daleka i wiadomo, co to jest i trzeba się zatrzymać. Natomiast są opinie, że tego typu malunki, powodują, że nie każdy kierowca wie, co to jest i zdarzały się nagle hamowania, co powoduje wypadki, powodowane nagłym hamowaniem.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że trzeba zrobić 1-2 takie przejścia na próbę, z racji tego, że ono nie działa na kierowców, którzy znają takie przejścia. To, że jest złudzenie optyczne, że jest przeszkoda na drodze, to kierowca, który nie miał doświadczenia z takim oznakowaniem przejścia dla pieszych, ostro hamuje. Lecz gdy się przyzwyczai, to wie, że jest to złudzenie optyczne. Później przejeżdża szybko. Nie wiadomo, czy później spodziewany efekt jest osiągalny.

W związku z wyczerpaniem punktu Interpelacje i zapytania radnych Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 16:10 wznowiono obrady i kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sesji brak radnej Edyty Babickiej. Na sesję przybył radny Jakub Orych i Andrzej Żelezik

Pkt 8

Podjęcie uchwał:

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zgłosił wniosek formalny o zgodę rady na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 ( nie głosowali radni Andrzej Żelezik i Piotr Sikorski)

**Uchwała Nr LVII-120/2018** zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu cmentarza we wsi Zagościnniec wraz z terenem części osiedla „PERKOWIZNA” we wsi Zagościnniec;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kiedy będzie możliwe zlecenie wykonania planu?

Rafał Lewtakowski – Wydział Urbanistyki.

Poinformował, że Wydział urbanistyki jest w trakcie przygotowywania materiałów do przetargu. Po podjęciu uchwały, wydział przesłał do wojewody tę uchwałę, celem sprawdzenia jej prawidłowości. Milcząca zgoda w ciągu 30 dni i będzie można podejść do

przetargu. W umowie będą określone warunki wykonania planu i jego granice.

Bogdan Sawicki - radny

Chciał wiedzieć czy w umowie będzie wpisany czas wykonania tego planu?

Rafał Lewtakowski – Wydział Urbanistyki.

Wyjaśnił, że w umowie jest zapisany harmonogram czasowy wykonania przedmiotu zamówienia. Czas wykonania takiego planu to jest ok. 2 lat.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-121/2018** zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w Wołominie pomiędzy ulicami Zieloną, Legionów i Sokolą oraz granicami obowiązujących planów miejscowych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-122/2018** w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018;

Bożena Wielgolaska – Naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały, którego treść została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały. Wnioskowała również o wprowadzenia autopoprawki do projektu uchwały poprzez wprowadzenia załącznika nr 2 do uchwały dotyczącego połączenia rachunku dochodów własnych w Zespole Szkół w Duczkach. W uzasadnieniu do uchwały poprawiono opis dot. ul. Złotej i ul. Piłsudskiego.

Mateusz Bereda – radny

na posiedzeniu Komisji finansów gminnych został przegłosowany wniosek ws. zmian w uchwale dot. zmian w budżecie gminy Wołomin na 2018 rok. Należy usunąć zmniejszenia na budowie ul. Wiosennej, budowie ul. Diamentowej i budowie ul. Nałkowskiego, należy usunąć również zwiększenie na inwestycji : Budowa ul. Piłsudskiego na odcinku od al. Armii Krajowej do torów. Zmiany w wysokości 800 000 zł, bilansują się. Wnioskowane zmiany w projekcie dot. zmiany uchwały budżetowej dot. również zmian w WPF.

Piotr Sikorski – radny

Zabrał głos w temacie inwestycji na ul. Piłsudskiego. Powiedział, że odbyły już trzy przetargi na wykonanie tej ulicy. Żaden nie został rozstrzygnięty. Na posiedzeniu Komisji Finansów radny prosił Przewodniczącego, aby jakąś kwotę zostawić, np. 400 000-500 000 zł., z tych 800 000 zł, a nie przesunąć wszystko. Przewodniczący nie przychylił się do prosby radnego. Zdaniem radnego problem polega na tym, że zostały wydane pieniądze na projekt, pod którym głosowała większość radnych. Temat zostanie odłożony na półkę. Czasem przesuwane są środki na inwestycje, które nie mogą być realizowane. Na sesji w czerwcu radnu podał, które to są ulice. Natomiast blokuje się coś co może być budowane, nie pozwalając na przesunięcie tych środków. Mieszkańcy czekają na remont tej ulicy. Przewodniczący Rady z pewnością powie, że tam jest asfalt i jest chodnik. Jednak na wielu innych ulicach jest też asfalt i chodnik np. na ul. Sikorskiego, na ul. Traugutta od Legionów do Sikorskiego gdzie również jest asfalt. Tam pieniądze są mimo wszystko przeznaczone. Jakiś czas wcześniej radni rozmawiali o tym, że dobrze by było, żeby po

północnej stronie torów też ta ulica była wyremontowana. Niestety środki jakie do tej pory były przeznaczone niewystarczają na ten remont. Przetargi były ogłaszane wiosną br. być może, gdyby były ogłoszone we wrześniu, dkładając 400 000 lub 500 000 zł. , to przetarg mógłby być rozstrzygnięty. Radnego dziwi fakt, że jest wniosek o zdjęcie całej kwoty o którą wnioskował Wydział Inwestycji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Był autorem poprawki zgłoszonej na Komisji Finansów Gminnych. Potwierdził, że radni zagłosowali nad wprowadzeniem zadania, ale nie konkretnie nad budową ul. Piłsudskiego, ale ogólnie na modernizację terenu wzdłuż torów kolejowych. Rada była inicjatorem tego projektu i wprowadziła to do budżetu. Potem na inwestycję pojawiły się większe pieniądze. Jednak radni obawiając się, że nie zostaną one wydane, podzielili całość inwestycji na mniejsze poszczególne zadania. To, że remont tej ulicy zaprojektowano z takim rozmachem, spowodowało wzrost kosztów jej realizacji, a to nie jest wina radnych. Można było zaprojektować jedynie remont za mniejsze pieniądze. W ocenie Przewodniczący Rady, wydawanie ponad 1 mln. zł. na kawałek ulicy, gdzie brakuje tylko kawałek dobrego chodnika, nie jest zasadne. Z inwestycji, z których zdejmuję się środki( ul. Kleberga, ul. Diamentowa) dokonuje się czwarty raz. Na wymienionych ulicach jest błoto i w koleinach stoi woda, która zalewa posesje mieszkańców. Z tego powodu Przewodniczący Rady nie zgadza się na przeniesienie tych środków. Chce by te inwestycje zostały utrzymane. Wprawdzie są odwołania od decyzji, ale być może one szybko się zakończą i będzie można ogłosić przetarg jeszcze w bieżącym roku. Jeśli środki zostaną zmniejszone, to tego zrobić nie będzie można. Dlatego złożył radny taki wniosek, a radni nad nim zagłosują.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Kategorycznie zaprzeczyła temu, że są takie projekty, które leżą gdzieś na półkach, nie są realizowane. Nie ma takich projektów. Projekt ul. Piłsudskiego jest jedynym projektem gotowym, który gmina nie jest w stanie wykonać.

Zastępca burmistrza oświadczyła, że nie otwiera tam żadnej restauracji, jak niektórzy radni opowiadają na mieście. Nie prowadzi tam też żadnej swojej działalności, nie wydzierżawia tam żadnego miejsca i nie ma zamiaru prowadzić tam działalności gospodarczej.

Przez to, że radni nie wiedzieli, że jest to taki bogaty projekt, który jest takim projektem retro, wizualizacja miasta jest taka, jaka jest. Jest taka uboga i nieciekawa. Nowy wygląd tej ulicy dałby możliwość pokazania się z innej strony.

Piotr Sikorski – radny

Nie neguje, że np. ul. Diamentowa i ul. Kleberga powinny być budowane. Są to ulice, które powinny być budowane. Natomiast jeśli są jakieś odwołania, to nie można jej budować, tylko trzeba poczekać na rozstrzygnięcie tych odwołań. Później mogą znaleźć się kolejne środki, które można będzie przesunąć na te inwestycje. Teraz nie należy blokować czegoś, co może być budowane.

Andrzej Żelezik – radny

Poparł stanowisko radnego Piotra Sikorskiego dlatego, że wokół tej nowoczesnej linii kolejowej nic gmina do tej pory nie zrobiła. Dlatego, gdy pojawia się pierwszeństwo, który chce by pokazać, że władzom gminy zależy i chcą mieć coś ładnego, to radny popiera to, co mówił radny Piotr Sikorski. Jeśli można coś zrobić to należy to zrobić, bo bardzo nędznie wygląda otoczenie linii kolejowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by radny Żelezik nie mówił że nic nie zostało zrobione, bo Pani Burmistrz może się obrazić. Przecież została wykonana ul. Laskowa, parking. Przewodniczący będzie się upierał przy tym, żeby ul. Diamentowa, Kleberga i inne powstały. Taka jest wola mieszkańców, a nie Jego. Dlatego taki postawił taki wniosek.

Robert Kobus – radny

Z głosów mieszkańców wynika, że omawiana inwestycja jest potrzebna i bardzo poprawi estetykę miasta, ale należy to zrobić w odpowiedniej kolejności. Najpierw należy postarać się o wybudowanie podziemnego przejścia w świetle ulicy Piłsudskiego. Potem należy zrobić porządek wzdłuż linii kolejowej- czyli pasaż od ul. Sasina do ul. Złotej, Na końcu taką „wisienką na torcie” może być pasaż w ul. Piłsudskiego. Zdaniem radnego taka kolejność będzie odpowiednia i wszyscy mieszkańcy poprą taki wybór.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że to samo mówił przy poprzedniej próbie zdjęcia i przesunięcia środków, ponieważ są pilniejsze potrzeby na terenie wzdłuż torów. Tak jak powiedział radny Robert Kobus, że wybuduje się piękny pasaż, a za chwilę będą po nim jeździły samochody i koparki do budowy przejścia dla pieszych. Na to potrzeba trochę terenu wokół. Za chwilę też będzie budowana infrastruktura wzdłuż torów i znowu będą jeździły koparki. Powtórzył więc, że uważa, iż najpierw należy zrobić te rzeczy, które są najpotrzebniejsze, czyli przejście dla pieszych, infrastruktura wzdłuż torów. Na ul. Piłsudskiego nie ma pilnej potrzeby, bo ludzie toną w błocie i ich zalewa woda. Czas na wybudowanie tego pasażu, będzie w momencie zakończenia urządzania terenu przy kolejowego, tak jak powiedział radny Robert Kobus, będzie to „wisienka na torcie”. Przewodniczący Rady był przeciwny, by to było robione na obecnym etapie, chyba, że znajdzie się wykonawca tej inwestycji za pieniądze, jakie gmina już zabezpieczyła na tę inwestycję. Oprócz tego, wykonanie tej inwestycji teraz, będzie wiązało się ze zwiększonymi kosztami inwestycji przytorowych, związanych z utrudnieniami i przywróceniem do stanu pierwotnego, jeśli wykonawca coś uszkodzi na pasażu. Znowu przetargi nie zostaną rozstrzygnięte, bo gmina będzie miała za mało pieniędzy, bo jest utrudnienie w terenie i każdy wykonawca będzie chciał dużo wyższą kwotę za wykonanie prac.

Dominik Kozaczka – radny

Budowa tego przejścia pod torami jest bardzo rozsądna. Jakiś czas temu, radni podjęli działania w tym zakresie i nie tylko tego jednego, ale i dwóch innych. Uchwała intencyjna została podjęta, a Przewodniczący Rady zobowiązał się do wysłania różnych pism w tym zakresie. Radny zapytał, czy konkretne odpowiedzi wróciły do Przewodniczącego?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedź od kolei wysłał radnym pocztą e-mail. Jednak ta odpowiedź była bardzo ogólna.

Dominik Kozaczka – radny

Zdaniem radnego, radni przyszłej kadencji będą musieli się tym tematem zająć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że wszystko zależy od kolei, bo samej gminie ciężko będzie wybudować trzy przejścia, gdyż jest to koszt ok. 15 mln. zł. Trzeba zrobić wszystko, żeby kolej przynajmniej w połowie to sfinansowała.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że kolej sama z propozycją nie wyjdzie. Trzeba tam jeździć, zabiegać, robić spotkania robocze i negocjować. Jedno pismo na rok czy na kilka lat nie sprawi, że kolej będzie chciała cokolwiek zrobić.

Piotr Sikorski – radny

Zgadzał się z tym, że ważniejsze jest przejście niż pasaże. Wszyscy oczekują tych przejść, a szczególnie tego w świetle ul. Piłsudskiego. Przejście przez tory w tym miejscu było od zawsze. Niestety, poprzez zaniedbania w poprzednich latach, nie powstało przy modernizacji linii. Wiadomo, że kolej jest związana z trwałością projektu przez ok. 5 lat. Po tym okresie będzie można z tym projektem przejścia ruszyć, ale trzeba się do tego przygotować. Trzeba dobrze zaplanować niezbędne środki. Trzeba naciskać kolej, żeby również partycypowała w tym. Radny zapytał o dokładną datę, kiedy minie ten okres 5 lat?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z rozmów na spotkaniu, w którym uczestniczył Dyrektor kolei, wynikało, że te 5 lat gminę nie interesuje. 5 lat ważne byłoby wtedy, gdyby inwestycja ingerowała w wybudowaną infrastrukturę kolejową. Natomiast planowane przejście będzie przechodziło pod torami i wychodziło na dwie różne strony poza ekrany. Wtedy nie będzie żadnej ingerencji. Jeżeli będzie taka decyzja, to budować można w przyszłym roku, nie dotykając peronów.

Piotr Sikorski – radny

Powiedział, że jeśli takie przejście w świetle ulicy Piłsudskiego powstanie, to logicznym jest, żeby również było wejście na peron, którym ludzie wracają z Warszawy. Wtedy to przejście miałoby sens. Wiadomo, że urząd wystąpił już o warunki zabudowy i warunki techniczne.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że radni wprowadzają wielki chaos w rozmowę i widać, że nie mają „zielonego pojęcia” o tym, co się dzieje w gminie. Było jej bardzo przykro, bo była na tym samym spotkaniu co Przewodniczący Rady, ten sam pan dał informację, że jeżeli to są rzeczy nie ingerujące w infrastrukturę kolejową, to gmina może je wykonać na własny koszt. Zapytała więc, po co ludziom takie rzeczy radni mówią? Kto wybuduje za 15 milionów przejścia dla pieszych, skoro gmina ma gotowy projekt, na który radni przystali? Dokładnie wiedzieli, na czym polega ten projekt i co będzie realizowane. Teraz udają niewiedzę, że ten projekt na ul. Piłsudskiego jest taki bizantyjski, taki wypasiony i taki bardzo drogi. W tej chwili jest taka sytuacja, że poszczególne sklepy na ul. Piłsudskiego są zamykane. Co drugie drzwi mają wywieszkę, że lokal jest do wynajęcia, albo działalność jest zamknięta, lub przeniesiona na inną ulicę. Zastępca Burmistrza apelowała, aby ratować, co się da i dać możliwość przedsiębiorcom, żeby oni funkcjonowali w normalnych warunkach. To wszystko trzeba robić z głową, a nie bez sensu. Stwierdziła, że jest zażenowana tą dyskusją i uważała, że gmina nie zrealizuje inwestycji przejść dla pieszych za 15 milionów z budżetu gminy. Prosiła, by radni nie opowiadali głupot tym biednym ludziom, którzy tego słuchają. Nie widziała możliwości sfinansowania tych przejść, skoro budżet inwestycyjny w skali całego roku wynosi ok. 20-30 mln. Za te pieniądze trzeba budować drogi, chodniki i obiekty kubaturowe w postaci szkół przedszkoli i innych co jest w planach.

Zastępca Burmistrza uczestniczy w rozmowach z koleją. Jeżeli radni w przyszłej kadencji będą mieli okazję rozmawiać z koleją, to życzyła powodzenia w tych rozmowach.

Uważała, że w bieżącej kadencji dużo zostało wynegocjowane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, żeby Zastępca Burmistrza nie zwracała uwagi radnym, tylko skoncentrowała się nad udzielaniem odpowiedzi.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że to, co radni proponują, jest nierealne do wykonania, a biedni ludzie muszą tego wszystkiego słuchać, choć czasami mają większe pojęcie, jak to technicznie powinno być wykonywane, niż radni. W tym wszystkim jest kawał ciężkiej pracy włożonej przez urzędników i projektantów. Są pieniądze wydane na wykonanie projektu. Zapytała, czy zdaniem radnych ten projekt należy odłożyć na półkę? Potem będą zarzuty, że wykonano projekt, który odłożono na półkę. Zapewniła, że nie ma innego projektu, który nie został zrealizowany z tego powodu, że trzy postępowania przetargowe nie mogły być rozstrzygnięte. Zapytała, czy nie można dołożyć tych 400 000 zł., żeby wreszcie rozstrzygnąć ten przetarg? Na inne ulice były dokładane pieniądze, żeby tylko rozstrzygnąć przetarg. W omawianym przypadku radni się uparli, nie wiadomo dlaczego. Oświadczyła, że na tej ulicy nie otwiera żadnej restauracji i nie interesuje jej to. Chciałaby tylko, żeby ci ludzie normalnie funkcjonowali, bo to są mieszkańcy i przedsiębiorcy gminy. Na ul. Piłsudskiego był bardzo dobry sklep z warzywami, sklep z mięsem, antykwariat i obuwniczy. Ci przedsiębiorcy przenoszą swoją działalność i to wszystko jest zamykane. Należy zrobić jakiś ukłon w stronę tych ludzi. Jeżeli nawet będzie możliwość wybudowania przejścia, to trzeba wejść w strukturę kolejową, a tego gmina nie jest w stanie zrobić w ciągu najbliższych 5 lat. Zapytała, po co komuś przejście podziemne.

Robert Kobus – radny

Powiedział, że przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność na ul. Piłsudskiego – przy starym przejściu przez tory twierdzą jednogłośnie, że ta działalność „padła”, tylko dlatego, że nie ma przejścia przez tory na drugą stronę, a nie dlatego, że nie została wyremontowana ul. Piłsudskiego. Powiedzieli, że nie chcą żadnego deptaka i „wypasionej” ulicy, bo potem zostanie wprowadzony zakaz wjazdu na nią. Jak wtedy przedsiębiorcy dojadą do swoich sklepów z towarami. Klienci nie przyjadą samochodem, bo okaże się, że zostanie zrobiony deptak, po którym nie będzie można jeździć samochodem. Mieszkańcom została przedstawiona wizualizacja i dotarła do nich informacja, że będzie to ulica w formie deptaka i będzie tam ograniczony ruch samochodów. Mieszkańcy boją się, że nie będą mogli podjechać do sklepów na ul. Piłsudskiego, bo będzie tam zakaz wjazdu. Samochody będą musieli zostawić daleko przy Armii Krajowej. I tak automatycznie, biznesy, która tam jeszcze funkcjonują, upadną. Jeśli zostanie wybudowane przejście pod torami i ciąg wzdłuż torów, to wtedy nowa ulica ożywi ten teren. To zdaniem radnego jest to jedyna słuszna koncepcja.

Piotr Sikorski – radny

Powiedział, że ma kontakt z ludźmi i jeżeli ktoś twierdzi, że ul. Piłsudskiego będzie zamknięta dla ruchu samochodów i będzie tam deptak, to mówi nieprawdę. Z projektu wynika, że to nie będzie deptak. To miał być pasaż, który będzie miał chodnik z płyt, na którym byłyby nowe lampy oświetleniowe, ławki, kosze na śmieci. Na ulicy nic by się nie zmieniło. Nie byłoby zakazu wjazdu i ograniczenia ruchu. Można zrobić ograniczenie do 3,5 t, żeby tam nie wjeżdżały ciężarówki. Zgodził się z twierdzeniem, że przejście jest ważniejsze. Przyznał, że większość „biznesów” na ul. Piłsudskiego zamknęła się dlatego, że nie ma przejścia pod torami. Prosił radnych o zwrócenie uwagi, kiedy nastąpił problem



z tym przejściem. To nie nastąpiło teraz, tylko problem z nim jest od dłuższego czasu. To kiedyś, ktoś zaniedbał pewne sprawy i to przejście nie powstało. Teraz trzeba to wszystko powoli naprawiać. Najważniejsze jest przejście. Ciąg pieszo rowerowy wzdłuż torów również.. Ale ul. Piłsudskiego też powinna być wyremontowana. Skoro radni nie chcą przesunąć tych środków, to radny Piotr Sikorski postawił wniosek, aby kwotę, która już jest na tę inwestycję, przesunąć do działu wydatków bieżących, by zrobić remont na ul. Piłsudskiego. Należy zrobić tam remont chodnika, poprawić wpusty do kanalizacji i remont nakładki. Być może wystarczy pieniędzy na wymianę starych słupów elektrycznych. Radny nie upierał się przy koncepcji pasażu, ale ludzie na tę inwestycję czekają i Jego propozycja jest jakimś wyjściem. Uważał, że nie należy twierdzić, że tego nie można zrobić, bo ważniejsze jest przejście. Przyznał, że najważniejsze jest przejście i teren wzdłuż terenu PKP. Negocjacje ws. przejęcia tego terenów długo trwają i wszyscy nad tym ubolewają. Jeśli chodzi o przejście, to jest okres karencji. Radny uważał, że najlepiej by było, żeby doprowadzić do tego, żeby nie był to zwykły tunel, tylko tunel z wyjściem na peron. Radny jest za tym, by taki tunel powstał. Powiedział, by koledzy radni nie twierdzili, że ludzie nie chcą remontu ul. Piłsudskiego. Jeżeli będzie się im mówiło, że tam będzie deptak, to rzeczywiście mieszkańcy tego nie chcą, bo chcą wjeżdżać tam samochodami. Tam nie będzie zakazu wjazdu. Radny prosił o taką zmianę, żeby można było zrobić zwykły remont.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała, że nie będzie już tam miejsca na mięsny, obuwniczy, antykwariat itd. Te miejsca zamienią się w inne miejsca typu kawiarenka, jeśli to ma być taka retro ulica. Zaprzeczyła, jakoby to Ona miałyby prowadzić tę kawiarnię. Ktoś z radnych wysłał w świat taką informację. To mówią Zastępcy Burmistrza mieszkańcy, z którymi ma taki sam kontakt, jak i radni. Natomiast należy umożliwić ludziom działanie. Niech Wołomin się rozwija. Tam będzie idealne miejsce do prowadzenia tego typu działalności. Nie musi tam być mięsny i warzywniak. Te wyludnione miejsca zamienia się w miejsca tętniące życiem.

Wniosek Komisji Finansów Gminnych został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw- 2 głosy, wstrz.-2 osoby

Tomasz Kowalczyk – radny

Na Komisji Bezpieczeństwa radni prosili o informację, jeżeli chodzi o porównanie, jakie koszty są ponoszone w związku z konserwacją monitoringu w mieście, w stosunku do tego co jest w tej uchwale proponowane tj, 35 000 zł za konserwację monitoringu w Parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przepraszając za brak tej informacji, tłumaczyła, że naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej nie zdążył przygotować takiej informacji przed swoim zwolnieniem lekarskim.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że dopóki nic nie wiadomo na temat tego monitoringu, to kwota 35 000 zł. na to zadanie nie jest kwota, za którą radni powinni podnieść rękę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że jest to dziwna sytuacja, że proponuje się radnym wprowadzenie zadania, którego dokładnie nie wytłumaczono. Zapytał, na czym będzie polegała konserwacja? Odbiór systemu odbędzie się w okolicach końca września. Pozostanie trzy miesiące i 35

000 na konserwację monitoringu.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że pieniądze są przesuwane w jednym dziale i będzie je można wykorzystać na zakup dodatkowych kamer.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni nie wiedzą, na jaki cel zostaną wykorzystane te pieniądze, bo nikt tego radnym nie przedstawił.

Dominik Kozaczka – radny

W interpelacjach pytał o ten monitoring w Parku i wtedy Zastępca Burmistrza powiedziała, że tam będzie monitoring robiony i są na ten cel środki w uchwale budżetowej. Jeżeli w uchwale budżetowej są środki, to tylko i wyłącznie te, o których radni dyskutują.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy w ramach inwestycji budowy parku jest budowa kompletnego, autonomicznego systemu monitoringu?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że w projekcie budowy parku jest również budowa kompletnego autonomicznego systemu monitoringu. System ten nie będzie powiązany z monitoringiem miejskim. W tym systemie trzeba pamiętać o kartach, trzeba je wymieniać, i patrzeć na to co tam się dzieje. Jeżeli zależy na ochronie parku to dla Pani Naczelnik zastanawiająca jest kwestia zastanawiania się na kwotę 35 000 zł. Jeśli administrowanie parkiem zostanie przekazane Wydziałowi Gospodarki Komunalnej, to będzie szereg innych działań, na które potrzebne są pieniądze, o które trzeba wystąpić do Rady Miejskiej. Jeśli te 35 000 zł nie będzie wykorzystane na monitoring w tym miejscu, to będzie mógł być zasilony w te pozostałe środki system, który funkcjonuje w mieście.

Uchwała wraz z przyjętymi poprawkami i autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych na sali obrad ; za -17 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

**Uchwała Nr LVII-123/2018** w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029;

Bożena Wielgolaska – Naczelnik wydziału Finansowo-Budżetowego

Powiedziała, że w przedstawionym radnym projekcie uchwały ws. WPF na lata 2018-2029 wprowadzona została poprawki ws. wprowadzenia projektu: "Rodzina Ostoją. Program wsparcia dla Wołomińskich rodzin" - środków do realizacji w 2018 r. wkład własny 21.880 zł.; w 2019 r. 61 391 zł. Oraz kwota dofinansowania projektu w 2018 r. 53 015 zł; w 2019 r. 280 068 zł. Jest to konieczne celem podpisania umowy na realizację projektu.

Mateusz Bereda – radny

Prosił o wprowadzenie poprawki do uchwały ws. zmiany WPF będącej następstwem przyjętego wniosku formalnego z uchwały budżetowej.

Uchwała po dostosowaniu jej do przyjętych poprawek w uchwale budżetowej i autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych na sali obrad: za -15 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-1 osoba ( radni Dominik Kozaczka i Maciej Łoś opuścili salę obrad)

**Uchwała Nr LVII-124/2018** w sprawie utworzenia w Gminie Wołomin odrębnego obwodu głosowania;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Sesję opuścili radni: Piotr Sikorski i Marek Górski, a powrócił radny Dominik Kozaczka

**Uchwała Nr LVII-125/2018** w sprawie korzystania z wychowania przedszkolnego w przedszkolach prowadzonych przez Gminę Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na salę obrad powrócił radny Maciej Łoś

**Uchwała Nr LVII-126/2018** w sprawie rodzaju świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania;

Uchwała, z autopoprawkami zgłoszonymi na posiedzeniu komisji, została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-127/2018** w sprawie nadania Statutu Wołomińskiej Radzie Seniorów oraz zmiany uchwały w sprawie powołania Wołomińskiej Rady Seniorów;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-128/2018** w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

**Uchwała Nr LVII-129/2018** w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie sp. z o.o.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-130/2018** w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A.;

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Prosił o dokonanie autopoprawki w projekcie uchwały polegającej na zmianie numeru ewidencyjnego działki: zamiast 208 powinno być 206

Uchwała z wprowadzona autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-131/2018** w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-132/2018** w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-133/2018** w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0  
Nie głosował radny Robert Kobus

**Uchwała Nr LVII-134/2018** w sprawie zmiany uchwały Nr XLIII-151/2018 z dnia 26 października 2017 r. w sprawie przekazania nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0  
Nie głosował radny Eugeniusz Dembiński

**Uchwała Nr LVII-135/2018** w sprawie nadania nazwy ulicy;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0  
Nie głosował radny Andrzej Zelezik

**Uchwała Nr LVII-136/2018** w sprawie powołania komisji Inwentaryzacyjnej;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

**Uchwała Nr LVII-137/2018** w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-138/2018** w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do współdziałania z Gminą Klembów;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-139/2018** w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pt. „Rodzina ostoją – program wsparcia dla wołomińskich rodzin”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-140/2018** w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Gminy Wołomin;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść autopoprawki wprowadzonej do treści uchwały, które zostały zaakceptowane przez komisję.

Uchwała z wprowadzonymi autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby ( nie głosowali radni Grzegorz Skoczeń i Paweł Banaszek

**Uchwała Nr LVII-141/2018** w sprawie usytuowania na terenie Gminy Wołomin miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść § 1 podlegającego zmianą w formie autopoprawki, zgodnie z wnioskiem Komisji Bezpieczeństwa i przedstawił inne wprowadzone autopoprawki, które zostały wprowadzone do treści uchwały.

Dominik Kozaczka – radny

Miejsca, gdzie można nabyć, ale nie można sporzywać, nie są skatalogowane w uchwale. Czy miejscami w których można spożyć alkohol to są tylko restauracje, czy jest jakiś katalog miejsc? Czy stacja benzynowa jest w katalogu, gdzie można spożywać na miejscu, czy tam tylko odbywa się sprzedaż na wynos do spożycia poza miejscem zakupu?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem tam odbywa się sprzedaż „na wynos”.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zasugerował, że może być przypadek, gdy stacja ma część z gastronomią, pod warunkiem, że tam podawany jest alkohol.

Dominik Kozaczka – radny

Wywnioskował, że nie ma zamkniętego katalogu działalności, które mogą ubiegać się tylko o pozwolenie na sprzedaż, a drugiego katalogu na sprzedaż i konsumpcje na miejscu. Jego zdaniem stworzenie takich katalogów uporządkowałoby tę kwestię.

Katarzyna Biały – Stanowisko ds. działalności gospodarczej

Wyjasniła, że są dwie kategorie wydawania pozwolenia na sprzedaż alkoholu: do spożycia w miejscu sprzedaży i poza miejscem sprzedaży. Są również przyjęcia okolicznościowe – zezwolenie osoba dostaje i konsumpcja może być wszędzie. Gastronomia to jest spożycie w miejscu sprzedaży, a sprzedaż poza miejscem to jest sklep.

Maciej Łoś – radny

W uchwale jest sformułowanie „obiektów kultu religijnego” Radny zapytał czy pomnik Papieża Jana Pawła II jest obiektem kultu religijnego? Jeśli tak, to wynika z tego, że gdy jakaś firma chciałaby na Placu 3 maja ustawić kawiarenkę ze sprzedażą wina, to nie będzie mogła.

Leszek Czarzasty-Przewodniczący Rady

Jego zdaniem pomniki nie są obiektami kultu religijnego. Obiektami kultu religijnego są kościoły, sanktuaria.

Poprosił o informację, co według przepisów prawa jest obiektem kultu religijnego?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że pomniki nie są obiektami kultu religijnego. Obiektami kultu religijnego są

kościół, kaplice, cerkwie, zbory, synagogi, meczety, domy pogrzebowe i krematoria. Wszystkie pomniki, w prawie budowlanym, są klasyfikowane jako obiekty małej architektury.

Tomasz Kowalczyk – radny

Odczytał zapis z prawa budowlanego, który mówił, że obiekty małej architektury zdefiniowano niewielkie obiekty, w tym obiekty kultu religijnego takie jak, kapliczki, krzyże przydrożne oraz figury. Natomiast zostały budynki kultu religijnego, takie jak kościoły, kaplice, klasztory, cerkwie, zbory, synagogi, meczety oraz domy pogrzebowe i krematoria. Pomnik Papieża to jest figura.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przytoczyła wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym podniesiono tezę, że miejscami kultu religijnego, są miejsca w których stale i systematycznie zbierają się wierni danej religii, wyznania, dla wzięcia udziału w nabożeństwie i innych zorganizowanych formach sprawowania kultu religijnego. Zdaniem sądu miejscami kultu religijnego nie są kapliczki, które wprowadzają się czczone przez wiernych, ale obok których nie zbierają się oni systematycznie dla sprawowania kultu w formach zorganizowanych.

Maciej Łoś – radny

Wyjaśnił, że celem jego pytania było uzyskanie odpowiedzi na kolejne pytanie, czy na Placu 3 maja, ktoś mógłby ustawić kawiarenkę, w której podawany byłby alkohol, to czy może tak zrobić.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zwrócił uwagę, że w uchwale powiedziane jest, że 50 m od miejsca kultu może odbywać się sprzedaż alkoholu. Jeżeli uzna się, że pomnik Papieża Jana Pawła II jest obiektem kultu religijnego, to 50m od niego można sprzedawać i podawać napoje alkoholowe.

Andrzej Żelezik – radny

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji bezpieczeństwa radni wnosili, że należy dyskutować na temat ograniczenia sprzedaży nocnej alkoholu, od godz. 23:00 do 6:00. Już należy rozpocząć zasięganie opinii od mieszkańców. Powstaje wiele nieporozumień spowodowanych nocną sprzedażą alkoholu.

Uchwała z odczytaną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

**Uchwała Nr LVII-142/2018** w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LVII-143/2018** zmieniająca uchwały w sprawie utworzenia wydzielonych rachunków dochodów w jednostkach budżetowych działających w systemie oświaty i wychowania, prowadzonych przez Gminę Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad ; za -16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

**Uchwała Nr LVII-144/2018** w sprawie nadania nazwy skwerowi;

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, kto jest inicjatorem i czy była przeprowadzona konsultacja z Radą Sołecką?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że wyjaśnienie jest w uzasadnieniu. Z wnioskiem wystąpiła grupa mieszkańców miejscowości Duczki.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0  
Radny Maciej Łoś nie wziął udziału w głosowaniu

Pkt 9

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Poinformował, że wpłynęło pismo od Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć dotyczące terminu komisijnego odbioru ul. Szpitalnej. Odbiór odbędzie się dnia 7 września o godz. 12:00
- Przewodniczący przypomniał radnym o obowiązku składania oświadczeń majątkowych na zakończenie kadencji do dnia 16 września 2018 r.

Dominik Kozaczka – radny

W związku ze zbliżającą się kampanią wyborczą, zapytał, czy jest możliwość, udostępnienia pomieszczenia w budynku gminnym, gdzie kandydaci, nieodpłatnie, mogliby spotykać się z mieszkańcami? Czy gmina jest w stanie udostępnić takie pomieszczenie? Tak by kandydaci mogli nieodpłatnie zorganizować sobie spotkanie z mieszkańcami.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Jeszcze nie słyszała o takim pomysle i nie wie czy jest to możliwe. Zastanowi się, czy jest taka możliwość.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie był pewny, czy w kampanii wyborczej jest możliwe nieodpłatne korzystanie z lokali gminnych. Jego zdaniem jest to niedopuszczalne. Zastanawiał się, na jakich zasadach komitet miałby z tego korzystać? Byłaby to korzyść dla danego komitetu. Każda korzyść i wydatek musi być rozliczone przez dany komitet wyborczy.

Robert Kobus – radny

Poinformował, że 13 września 2018 odbędzie się spotkanie Zespołu Programu Bezpieczny Wołomin. Prosił kolegów radnych o ewentualne sugestie tematów, które należy poruszyć, lub wprowadzone do programu. Zgłaszanie tematów do wtorku 11 września telefonicznie lub e-mail, by można je było włączyć do programu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął LVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 5 września 2018 roku o godz. 17:40. Wszystkie uchwały podjęte w trakcie trwania sesji stanowią integralną część niniejszego protokołu. Szczegółowy zapis imienny wyników głosowania stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Krzysztof Rembelski

Leszek Czarzasty